Nr. 73. Czwartek, 1 Kwietnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa.	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 3* Rue de Varenne

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 marca b. r., na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej kierownika dyplomatycznej agencyi i generalnego konsulatu w Kairze, nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra dr. Tadeusza hr. Bolesta-Koziebrodzkiego, nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem na królewsko-wirtemberskim Dworze oraz na wielkoksiążęcych Dworach badeńskim i heskim, a nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra w Tangerze, Leopolda hr. Bolesta-Koziebrodzkiego, nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem na królewsko-purtugalskim Dworze, obu z odwołaniem z ich dotychczasowych stanowisk.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego wyższego w sądzie obwodowym w Przemyślu, Józefowi Szwedzickiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego, dr. Stanisława Gralewskiego, sekretarzem Namiestnictwa w Dolnej Austryi.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła nowomianowanego praktykanta pocztowego, Bolesława Tokarskiego ze Lwowa do Czortkowa.

Julian Latkiewicz, rządowo upoważniony geometra z siedzibą w Krakowie, złożył dnia 16 marca b. r. przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 31 marca.

Rozwiązanie przesilenia.

(‡) Cała prasa europejska stwierdza niezwykły sukces dyplomatycznej kampanii barona Aehrenthala. Stawiał on jasno i wyraźnie swoje żądania, bronił ich wytrwale, nie odstąpił od nich w niczem, w działaniu swojem okazał wielką cierpliwość, ale i stanowczość, a nad naprężoną sytuacyą górował tem, iż mógł każdej chwili rozporządzać najostrzejszym argumentem, który dodaje istotnej siły i powagi polityce zagranicznej każdego państwa. Argumentem tym, to wybornie uzbrojona i do rozprawy należycie przygotowana armia. Sprawdziło się tym razem stare zdanie: jeśli chcesz pokoju, bądź przygotowany do wojny. Nagły odwrót Rossyi, przyjęcie wiedeńskiej formuły porozumienia i bezwarunkowa uległość Serbii, znajdują właściwe wytłumaczenie w tem, iż Austro-Węgry były przygotowane do orężnego starcia i że miały za sobą Niemcy, gotowe w danej chwili poprzeć swego sojusznika.

Że stanowisko i żądania Austro-Węgier były od początku słuszne i uzasadnione i że nie tylko obowiązek, ale także własny interes wymagał, aby Niemcy złożyły dowód swojej wierności dla zawartego sojuszu, to przyznał bez ogródek ks. Buelow w ostatniej swej mowie. Przedstawił on również szereg autentycznych instrukcyj, jakie niemiecki urząd spraw zagranicznych dawał swoim przedstawicielom za granicą, a streszczają się one w tem, iż podczas całego przesilenia bałkańskiego Niemcy objawiły silną wolę spełnienia swego obowiązku sojuszowego i nie odstąpienia Austro-Węgier nawet w tym wypadku, gdyby się wywiązały groźne trudności i zawikłania. Tak więc sojusz przetrwał niebezpieczną próbę, a właśnie siła tego sojuszu przyczyniła się w wysokim stopniu do utrzymania europejskiego pokoju.

Przez kilka miesięcy rozgrywała się ciężka walka dyplomatyczna. Zwyciężyła w niej ostatecznie ta strona, która opierała się na prawie i sprawiedliwości, działała otwarcie i nie używała podstępów i intryg, a klęskę ponieśli ci, którzy występując nieustannie z wymuszeniami pokojowemi na zewnątrz, faktycznie pokojowe rozwiązanie przesilenia różnymi sposobami utrudniali i zarzewie niezgody podniecali, kierując się zawsze polityką chwiejną i dwulicową. Ofiarą tej polityki padnie przedewszystkiem sam p. Izwolski, który ująwszy w swoje ręce kierunek akcyi dyplomatycznej, w chwilach trudnych nie umiał stanąć na wysokości swego zadania i zmuszony był ostatecznie cofnąć się na całej linii, nie mogąc inaczej wydobyć się z zawikłania, które z jego winy groźnie się zaostrzyło i dla jego kraju stawało się wprost niebezpieczne. Panslawistyczne spekulacye zawiodły p. Izwolskiego, a przykład obecnego stanu Serbii będzie na długo odstraszający dla wszystkich, którzy mniemali, iż znajdą w Rossyi szczerą opiekunkę swoich interesów i aspiracyj. Finansowe wyczerpanie, wewnętrzne rozbicie, a wreszcie poważne przesilenie dynastyczne, oto owoce awanturniczej polityki serbskiej, za którą w znacznej mierze spada odpowiedzialność także na Rossyę, bo ona nie umiała, czy może nie chciała swoim wpływem nakłonić Serbii w odpowiedniej chwili do odwrotu. Nie opieka rossyjska, ale jedynie tylko niezwykła cierpliwość, wyrozumiałość i wstrzemięźliwość naszej Monarchii uchroniły ten kraj od jeszcze smutniejszej katastrofy.

Uprawnione żądania Austro-Węgier zostały przyznane przez wszystkie mocarstwa sygnatarne. Ta część trudności bałkańskich, w której tkwiło istotne niebezpieczeństwo zbrojnego zatargu, została załatwiona pokojowo. Tego pragnęły szczerze wszystkie ludy naszej Monarchii, której polityka była wolna od wszelkich zaczepnych i zaborczych zamiarów. Pokój został utrzymany bez uszczerbku dla żywotnych interesów naszej Monarchii i bez najmniejszego narażenia na szwank powagi jej mocarstwowego stanowiska. Słusznie powiedziano, iż wojna jest tylko środkiem do pewnego celu, a jeżeli ten cel osiągnięty został w innej drodze, Państwo musi się czuć szczęśliwe, iż wojny uniknęło.

Wczorajsza interwencya mocarstw.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości donoszą z Belgradu: Posłowie mocarstw, przed udaniem się do Milowanovića zebrali się o godz. 10 rano w poselstwie angielskiem na wspólną naradę. Kiedy następnie na ulicach pojawiło się pięć powozów, wiozących posłów, całe miasto wylęgło na ulice i przypatrywało się tej chwili, odczuwając jej historyczną doniosłość.

Powszechnie zauważono, że kiedy trzej posłowie po krótkim czasie oddalili się z pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, pozostali jeszcze w nim posłowie: angielski i rossyjski i przez czas dłuższy konferowali z Milowanovićem. Kiedy następnie odjechał poseł angielski, poseł rossyjski Siergiejew pozostał u Milowanovića jeszcze przeszło godzinę.

W rozmowie z posłami Milowanović podziękował im za interwencyę i zapewnił ich, że Skupczyna radę mocarstw w zupełności przyjmuje.

Do *W. All. Ztg.* donoszą, iż poseł angielski, wręczając przedstawienie mocarstw rządowi serbskiemu, zaznaczył z naciskiem, że przedstawienie to jest ostatnią radą, jakiej Anglia Serbii udziela. Gdyby Serbia nie przyjęła natychmiast tej rady, to Anglia nie uczyni żadnego kroku w razie jakiegokolwiek starcia z Austryą.

Podobne dodatkowe oświadczenie mieli złożyć także reprezentanci innych mocarstw.

»Modus vivendi«.

Półurzędowo donoszą, że austro-węgierski poseł w Belgradzie hr. Forgach za-

---

6)

MARYAN DUBIECKI.

Z PRZESZŁOŚCI.

I.

Horodło w r. 1861.

(Ciąg dalszy).

Półtory doby, czy też nieco więcej, przebyliśmy w Hrebennem, gościnnie podejmowani w kole licznem ludzi bardzo sympatycznych. Panował tam nastrój poważny, spokojny, tem spokojniejszy, iż stosunkowo młodzieży było tam mało.

Do tej atmosfery ciszy, skupienia, wyczekiwania, przybywały niekiedy wieści z okolicy, przerywające spokojne wyczekiwanie, wzniecały niepokój, mąciły nastrój poważny. Wieści gwałtownie wpadające do Hrebennego, niby rakieta różnobarwna, głosiły o znacznych militarnych zarządzeniach w Horodle i okolicy, o bateryi dział ustawionych u wejścia do miasteczka, o silnym oddziale wojska strzegącym w Uściługu przeprawy z Wołynia do Królestwa i o licznych podjazdach kawaleryi przebiegających okolicę.... Inne znowu wieści, o barwie mniej groźnej, mówiły o tłumach ludu z miasteczek i wiosek bliższej i dalszej okolicy, tworzących zastępy pątników, ciągnące z pobożną pieśnią na ustach, z krzyżami na czele, na miejsce naznaczonego zebrania.

W przededniu „zjazdu“ wszystkie gromady pątnicze skupić się miały o jakie pół mili, czy nieco więcej, od Horodła, zatoczyć tam wielkie obozowisko, z którego nazajutrz, o świcie, chcieli ciągnąć do miasteczka.... W Hrebennem uformować zamierzano oddzielną partyę, której polecono połączyć się z ową wielką gromadą.

Lecz właśnie w przededniu „zjazdu“ zaszedł wypadek, grożący w Hrebennem zupełnem rozproszeniem tych, co się tam skupili.

Około południa, przed gankiem dworu pani Podhorodeńskiej stanął powóz, z którego wysiadł, znany wtedy w Lubelskiem ze swej gorliwości, pułkownik żandarmeryi, Masłowski. Wprowadzono go do saloniku i w tejże chwili salonik zapełnił się, jakby na dane hasło, acz nikt się nie umawiał, gośćmi pani Podhorodeńskiej. Zeszliśmy się wszyscy i otoczyliśmy zwartem kołem gospodynię tego gościnnego domu.... Była ona bardziej, niż zwykle, poważna i stała się milcząca.... Pułkownik żandarmeryi, rzuciwszy kilka frazesów banalnych o pogodzie, pierwszy zagaił rozmowę, wskazującą cel jego przybycia: wszak niepodobna było przypuszczać, że przyjechał z Lublina do Hrebennego dla wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym do Horodła.

— Widzę tu liczne zebranie u pani dobrodziejki — rzekł pułkownik głosem nadzwyczaj słodkim — ci panowie są, o ile się zdaje, z dalekich okolic.... Pragnę wiedzieć ich nazwiska i miejsce stałego zamieszkania.... Pańskie nazwisko? dodał po małej przerwie, wyjmując ołówek i notatnik — pańskie nazwisko? — powtórzył, zwracając się do kogoś z najbliżej stojących.

Zagadnięty podniósł nieco głowę i miał coś odpowiedzieć, ale pani Podhorodeńska skinęła ręką i wśród ogólnej ciszy trochę podniesionym głosem rzekła:

— Są to wszystko krewni moi i przyjaciele.... Tak łaskawi, iż goszczą u mnie.... Ich nazwiska są zupełnie dla pana zbyteczne...

Tyle mocy było w jej głosie, tyle powagi imponującej w postawie, iż pułkownik zamknął książeczkę, schował ołówek i nieco zmieszany chciał jakąś obojętną rozmowę rozpocząć: nie szło mu to jednak. Po kwadransie wizytę zakończył; spiesznie pożegnał gospodynię domu i odjechał...*).

Takim był wynik zamachu na rozproszenie nas z Hrebennego. Odtąd spędziliśmy tam jeszcze kilkanaście godzin przez nikogo nie niepokojeni.

Dzień następny był to pamiętny 10 października 1861 r., dzień „zjazdu horodelskiego“ — olbrzymiej manifestacyi o rozmiarach tembardziej imponujących, iż udział w niej wzięli mieszkańcy dalszych dzielnic ziem naszych.

Świt powołał nas do opuszczenia spiesznego legowisk naszych i wzięcia udziału w pochodzie do Horodła.

Ranek dnia pełnego blasków słonecznych i bezbrzeżnej ciszy w przyrodzie, przybywał upowity w mgły jesienne; otrząsł się jednak natychmiast z tych powijaków, zwracając się całem swem przepojonem jasnością obliczem ku ziemi, którą spiesznie osuszał z wilgoci nocnej.. Jeszcze nie był się zupełnie zwolnił z opon mglistych, gdy opuszczaliśmy już dwór w Hrebennem, dążąc do miejscowej, unickiej cerkiewki. Odbyło się tam nabożeństwo przy pierwszych promieniach wschodzącego słońca, odprawione przez tamecznego parocha i łacińskiego kapłana przybyłego z okolicy. Po wyjściu z cerkiewki, poprzedzeni przez kapłanów obu obrządków, wyruszyliśmy gromadnie do Horodła. Wybornie wiedzieliśmy, podobnie jak i inne kompanie z dalszych okolic na zjazd dążące, o osadzeniu miasteczka nietylko przez wojsko, ale przez artyleryę; niemniej jednak wszystkie większe, bądź mniejsze gromadki pątnicze miały wskazane, jako cel swej pielgrzymki, Horodło.

Wyszliśmy z Hrebennego polnemi drożynami, miedzami, dążąc ku większemu gościńcowi, prowadzącemu do miasteczka. Gromadka nasza składała się z osób niewięcej, jak czterdziestu kilku, wśród których widziano kilkanaście kobiet, wraz z szanowną gospodynią hrebeńskiego dworu.... Kapłani, prowadzący nasz zastęp, intonowali pieśni wyłącznie religijne: również i inne kompanie rządziły się tem hasłem, aby nie inna pieśń brzmiała jak wyłącznie religijna, aż do chwili połączenia się wszystkich pątniczych kompanij w jeden hufiec olbrzymi u granic Horodła....

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) W kilka miesięcy później doniosły dzienniki, że ów pułkownik żandarmeryi, Masłowski, zginął w tejże Hrubieszowskiej okolicy, z ręki pewnego młodzieńca zamożnego domu, który, zamordowawszy go, życie sobie odebrał. Biedny entuzyasta w ten sposób chciał obronić od uwięzienia guwernera swego, Bonguarda, Szwajcara, posądzanego o podniecanie do dążności rewolucyjnych. — Bonguarda sądzono w Warszawie i na roboty galernicze zesłano.

proponował onegdaj imieniem Rządu swego handlowo-polityczny *modus vivendi* na podstawie największego uprzywilejowania, który jednakże Serbii nie przynosi wcale korzyści. Z powodu krótkości czasu na podjęcie nowych rokowań na zupełnie nowej podstawie, nastąpi z dniem 1 kwietnia między Austro-Węgrami a Serbią prawdopodobnie stan beztraktatowy.

Uchwała serbskiej Rady ministrów.

Rada ministrów uchwaliła wczoraj po południu zgodzić się na żądania wielkich mocarstw. O tej uchwale zawiadomiono austro-węgierskiego posła Forgacha.

Rząd przedłoży dziś Skupczynie żądania mocarstw, poczem poleci serbskiemu posłowi w Wiedniu, aby uwiadomił Rząd austro-węgierski o uchwale rządu serbskiego i wręczył Rządowi Austro-Węgier oświadczenie rządu serbskiego.

Spokój w Belgradzie.

Z Belgradu donoszą, że panuje tam zupełny spokój.

Obecnie dopiero okazuje się, jak sztucznym był zapał wojenny. — Istniał on tylko u przywódców i członków oddziałów powstańczych, zwerbowanych z podejrzanych żywiołów z całego kraju. Obecnie ludność pracująca w Serbii wręcz z zadowoleniem przyjmuje wiadomość, że niebezpieczeństwo wojny minęło i nie mówi wcale o żadnem upokorzeniu.

Komitet obrony narodowej już się rozwiązał.

Austryackie rezerwy.

N. W. Tagblatt na podstawie informacyj otrzymanych rzekomo ze strony wojskowej donosi, że wiadomość o mającem nastąpić wkrótce rozpuszczeniu rezerw austryackich, jest nieuzasadniona. Jakkolwiek bowiem, deklaracya serbska, która co prawda jeszcze nie nastąpiła, usuwa niebezpieczeństwo, to jednak ze względu na istnienie zorganizowanych drużyn w Serbii, oraz na stosunek do Czarnogóry, która poczyniła obszerne zarządzenia wojskowe, rozpuszczenie wojsk nie jest jeszcze możliwe.

Dlatego, wywodzi cytowane pismo, w najbliższym czasie uwolnienie żołnierzy austryackich nie nastąpi. Trzeba bowiem być przygotowanym na wszelkie ewentualności, choćby miały one nastąpić wbrew woli rządu serbskiego.

Serbia przeciw Karadżordżewiczom.

Wedle doniesień z Belgradu podnoszą się w Serbii coraz śmielej głosy przeciwko dynastyi, a w szczególności przeciwko królowi Piotrowi, którego nieszczęśliwa polityka sprowadziła na kraj rozczarowanie.

W wielu miastach Serbii odbywają się zgromadzenia, urządzane przez zwolenników partyi nacyonalistycznej i postępowej. Wszystkie te zgromadzenia oświadczają się przeciwko królowi i rządowi, a domagają się abdykacyi króla. Wysłano nawet w tym duchu telegraficzne wezwanie do prezydenta ministrów Novakovića i do ministra Ribaraća.

Charakterystyczne dla nastroju, panującego powszechnie, jest oświadczenie pewnego nacyonalistycznego posła, który powiedział, że gdyby król Piotr rzeczywiście abdykował, Serbia z konfliktu swego z Austryą osiągnęłaby większe korzyści, aniżeli dałyby jej wszystkie ustępstwa ekonomiczne, jakichby Serbia żądać mogła od Austryi.

Pomimo wszelkich zaprzeczeń rząd serbski prowadzi podobno istotnie rokowania z królem o abdykacyę. Jaki cel tych rokowań, niewiadomo. Jedni twierdzą, iż idzie o to, aby król, straciwszy w kraju popularność, zrzekł się tronu na rzecz księcia Aleksandra, drudzy, że idzie tu o unię cłową i personalną z Bułgaryą i o usunięcie dynastyi Karadżordżewiczów.

Twierdzą dalej, że głównie poseł rossyjski Siergiejew kieruje ruchem, który ma na celu skłonić króla Piotra do abdykacyi i połączyć Serbię przez unię cłową i personalną z Bułgaryą.

W Londynie, wedle doniesień pism tamtejszych, nie żywią zamiaru popierania dynastyi serbskiej, której dłuższe pozostawanie na tronie zagraża pokojowi europejskiemu. Dynastya ta, wywodzą tam, weszła na tron w ten sposób, że tylko w awanturniczej polityce może szukać wyjścia. Najbliższą przyszłość Serbii uważają rządowe koła angielskie jako bardzo chmurną.

Sofia. Omawiając rozwiązanie zatargu austryacko-serbskiego, wywodzi nieprzychylna zresztą dla Austryi *Veczerna Poczta* co następuje: „Odwrót Serbii był do przewidzenia. Tak się stać musiało, jeżeli ktoś chcąc przedsięwziąć krok rozpaczliwy. czekał 6 miesięcy. Br. Aehrenthal poznał się na teatralności Serbii, okazał nadzwyczaj zimną krew i świetną zręczność dyplomatyczną. Izwolski natomiast poniósł klęskę a Aehrenthal dał mu do poznania, że powaga Rossyi upadła. Aehrenthal odniósł dlatego zwycięstwo, ponieważ groził wojną, gdy cała Europa obawiała się o pokój“.

Konstantynopol. Rifaat basza i bułgarski minister handlu Liapczew przybyli tu wczoraj.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo dla gospodarczego wykształcenia kobiet).

□ W gmachu sejmowym odbyło się pod przewodnictwem Pani Stanisławowej Henrykowej hr. Badeniowej walne zgromadzenie Towarzystwa dla gospodarczego wykształcenia kobiet. W obradach wzięli udział Panie: hr. Platerowa, Ewa Obertyńska, Stefania Obertyńska, Janina Karłowiczówna, posłowie Władysław Gniewosz i Oskar Schnell, oraz wicesekretarz Wydziału krajowego dr. Janusz Przygodzki. Towarzystwo to utrzymuje szkołę gospodarstwa kobiecego, której zadaniem jest dać uczenicom przedewszystkiem praktyczne, a obok tego w właściwym zakresie i teoretyczne wykształcenie w gospodarstwie wiejskiem kobiecem, zwracając zarazem uwagę na uzupełnienie odpowiednie ich wychowania.

Nauka trwa od roku do trzech lat. — Szkoła gospodarstwa kobiecego umieszczona jest obecnie w Pietryczach koło Krasnego.

Z porządku dziennego przyjęło zgromadzenie do wiadomości sprawozdanie z czynności zarządu, oraz sprawozdanie kasowe za rok 1908. Wydatki szkoły wynosiły 13.403 koron 82 hal. i tyleż przyniosły dochody. Ze sprawozdania okazuje się, że w ciągu r. 1908 było w szkole gosdodarstwa kobiecego 30 uczenic.

Na wniosek posła Władysława Gniewosza uchwalono dążyć do przeniesienia szkoły gospodarstwa kobiecego z Pietrycz do Oleska i pomieszczenia jej w zamku oleskim. Ponieważ jednak restauracya zamku i opróżnienie tej jego części, w której pomieszczona jest obecnie szkoła ludowa, wymagają dłuższego czasu, uchwalono przedłużyć kontrakt z właścicielką Pietrycz o pomieszczenie tam szkoły w ciągu r. 1909.

Zgromadzenie uchwaliło prosić Wydział krajowy, jako właściciela zamku oleskiego, ażeby w Radzie szkolnej krajowej poczynił starania, celem jak najrychlejszego opróżnienia tej części zamku, w której mieści się szkoła ludowa.

P. Władysław Gniewosz zawiadomił Towarzystwo, że kwotę 2000 koron, zaoszczędzoną z funduszów na sad w Olesku, przeznacza na cele adaptacyi zamku oleskiego do pomieszczenia w nim szkoły gospodarstwa kobiecego.

Zgromadzenie uchwaliło następnie, że Towarzystwo uznając pożyteczność kursów gospodarstwa domowego i wiejskiego dla nauczycielek publicznych szkół ludowych, wyraża zdanie, iż ze względów na prawidłowy tok nauki w szkole w Pietryczach wskazane jest, by kursy urządzane przez Radę szkolną krajową dla nauczycielek szkół ludowych odbywały się gdzieindziej. W razie niezbędnej potrzeby gotowe jest jednak Towarzystwo oddać na ten cel w r. b. szkołę w Pietryczach.

Pp. Schnell i Wł. Gniewosz podnieśli następnie, iż byłoby pożądane, aby Wydział krajowy zechciał za pośrednictwem Wydziałów powiatowych powiadomić szerokie koła ludności o istnieniu szkoły w Pietryczach i o warunkach przyjęcia do pomienionego zakładu.

W końcu uchwalono preliminarz dochodów i wydatków na r. 1909 w sumie 10.834 koron. Z preliminarza okazuje się, że koszt dzienny utrzymania jednej uczenicy wynosi 40 hal. a nauczycielki 90 hal.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, przewodnicząca hr. Badeniowa zamknęła posiedzenie.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 29 marca.

(Nastrój Wiednia w dniach ostatnich).

(i) Wiedeńczycy przebyli gorączkowe dni. Bardzo ostry przebieg ostatnich rokowań dyplomatycznych, znajdujących żywe echo w obradach parlamentu i gwałtownych skokach kursów papierów wartościowych na giełdzie, wywierał także wpływ na szerokie masy społeczeństwa wiedeńskiego. W pierwszej połowie zeszłego tygodnia panowało wśród mas ludności wiedeńskiej przekonanie, że pokój wisi już tylko na włosku, że wojna jest nieuniknionem wyjściem z położenia, w które manewry wrogiej Monarchii dyplomacyi i zaślepienie Serbów starały się Austro-Węgry uwikłać. Nastrój ludności był patryotyczny i wojowniczy. Mówiono sobie ogólnie, że już dosyć tego krętactwa dyplomatycznego, że już dosyć prowokacyj serbskich, a rezerwistów odchodzących do swoich pułków żegnano serdecznie i gorąco. W ubiegłą środę doszło naprężenie do szczytu. Z nerwowym niepo-

---

6

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem Marya już się nie modliła; podczas czytania ostatniej Ewangelii pochyliła się nad starą przyjaciółką, którą spotkała u bramy kościoła, obawiając się dla tej starej kobiety, wzrostem podobnej do karła, zbyt wielkiego ścisku i namawiała ją, podając jej rękę, aby natychmiast wyszły z kościoła.

I obie razem zawróciły ku tej arkadzie, pod którą stał Laurières przez cały czas nabożeństwa; wtedy ujrzał w całej pełni świeże oblicze czarodziejki.... Ach! te jej usta słodkie, uśmiechnięte, te oczy ciemno-błękitne pod lekko uniesionemi brwiami!

Zapomnieć ją? Czy się zapomina, gdy komu raz jeden w życiu słońce zaświeci?... Sam nie wiedział, jak sobie powinszować, że oparł się wszelkim naleganiom matki i pani Fontanille, że był wolny!

Przez ten czas Marya, podtrzymując lewą ręką starą damę, doszła już do przejścia pomiędzy arkadami, gdy nagle jakaś młoda dziewczyna spiesząc się, przesunęła się koło niej pomimo tłumu i pociągnęła za sobą jej welon. Aby nie dać sobie ściągnąć kapelusza z głowy, młoda kobieta musiała zrobić pół obrotu całym biustem, przytrzymując prawą ręką welon na karku. I dzięki temu całkiem przypadkowemu ruchowi, oczy jej spotkały się z wpatrującemi się w nią z zapałem oczami Laurières, który całkiem szczerze nie życzył sobie dzisiaj być poznany....

Wstrząśnięty od stóp do głowy czuł, że został poznany, poznany bez najmniejszego wahania, prawie bez zdziwienia.

Płomień różowy zabarwił policzki Maryi; usta jej i nozdrza zadrżały widocznie i przechodząc tuż blisko niego, zapuściła powieki na promienne oczy....

Było wzruszenie, było obopólne wzruszenie.... Laurières czuł się uszczęśliwiony i przez całą resztę dnia oddawał się błogim nadziejom.... Ale nazajutrz, zaniepokoił się naturą tego wzruszenia, gdyż ostatecznie, wspomnienie o nim, nie miał co do tego żadnej wątpliwości, łączyło się w umyśle młodej kobiety z innym, ponurym obrazem....

„A przecież — mówił, dodając sobie odwagi — jeżeli przyjdzie o tej samej godzinie następnej niedzieli do kościoła?...“

III.

Ten znak zapytania nie był jedynym, który zajmował jego umysł w ciągu następnego tygodnia.

Rozprawy nad ustawą rozdziału Kościoła od państwa były obecnie prowadzone z całą surowością w Izbie; on sam, zapisany do głosu wraz z innymi, stanął w piątek na trybunie.

Mówił o naukowych stowarzyszeniach, które miały odziedziczyć dobra Kościoła, który to artykuł był gorzko krytykowany przez prawicę, jako zamach na hierarchię katolicką, zdolny doprowadzić do schizmy — oskarżono zwolenników separacyi, że właśnie o to im chodziło.

— A więc Kościół — mówił Laurières — stoi chyba na bardzo kruchych podstawach, jeżeliby proste przeniesienie jego dochodów na inne cele miało, według zdania jego zwolenników, doszczętnie doprowadzić go do zagłady?

Przypominał dawne czasy, w których głos ludu stanowił o wyborze biskupów, albo późniejsze, w których ten wybór dokonywał się pod protekcyą Uniwersytetu.

I ostatecznie, jeżeli nowe zwyczaje, które Kościół we Francyi będzie zmuszony wprowadzić w życie, aby się zastosować do nowych ustaw, zostaną uznane za niezgodne z dogmatyczną doktryną, jeżeli, jak to przepowiadano, Papież nie przyłączy się do systemu stowarzyszeń kulturalnych, czyż warto się troszczyć o kler, który wziąwszy swój początek z Betleemskiej stajenki, potrafił stać się z biegiem wieków, najbogatszym wśród naszej cywilizacyi?... Póki potrafi zasiewać ziarna wiary w dusze ludzkie, uzbiera sobie aż nadto na chleb powszedni....

Cała ta przemowa była naturalnie przerywana oklaskami z jednej strony a gorzkiemi zaprzeczeniami z drugiej.

W pewnej chwili, Laurières, zwrócony w prawą stronę, odpowiadał na jedną z uwag podobnych, czyniąc jednocześnie mimowolny ruch półokrągły wzrokiem, jak gdyby śledząc wrażenie na twarzach obecnych. I nagle, głos jego i oddech zaparł się od razu, z powodu ciosu, który otrzymał w samo serce.... Pod przyćmionem światłem, padającem z oszklonego sufitu, ukazał mu się najdelikatniejszy pastel w ciemnych ramach trybuny dla publiczności: było to oblicze kobiety i było to, jak mu się wydało, oblicze Maryi Salvan....

Samozachowawcza troska sama z siebie budzi się wczas, w podobnych wypadkach.... Laurières kończył swoją mowę i nikt nie zauważył chwilowej słabości. I podczas gdy w Izbie, częścią usposobionej przyjaźnie a częścią wrogo, ale pogrążonej w pochlebnem milczeniu, głos jego rozchodził się donośny i przekonywujący, w głębi duszy, pełen rozkosznej radości i zarazem niepokoju, zadawał sobie pytanie:

— Czy to rzeczywiście ona? czy podobna, aby to była ona?

Bo nie śmiał zapewnić się rzucając okiem w tę stronę, tym razem z umysłu. Obawiał się nowego wzruszenia, które mogło być zrozumiane jako brak argumentów, a skoro zeszedł z trybuny, znajomi go otoczyli z powinszowaniami. Nareszcie, gdy po długiej chwili wracał na swoje miejsce, spojrzał tam, zkąd zeszło na niego przed chwilą tak niespodziewane i rozkoszne wzruszenie: promienny pastel zniknął.

Laurières opuścił Pałac Bourbonów o ile mógł najwcześniej i przechadzał się długo pod drzewami Cours la Reine. Nie zadawał już sobie pytania czy zjawa Maryi przed chwilą była faktem rzeczywistym, czy wytworem bujnej wyobraźni.... Nawet już nie wątpił, że przyszła dla niego; co go zajmowało, trapiło, to rachunek sumienia, daleko ściślejszy niż ten, który czynił przed pierwszą spowiedzią, gdy był dzieckiem.

Czy nie wymknęło mu się przypadkiem coś takiego, co mogło zranić katolicką duszę pani Salvan?.... Bezwątpienia, iż zaraz przy pierwszych rozprawach nad separacyą postarał się zakreślić sobie koło, pozostawiając na boku dogmaty Kościoła; ale czy nie przekroczył dzisiaj granic tego koła, uniesiony zapałem, wskutek podstępnych przerywań?... Nie! powiedział na trybunie nic więcej, tylko to wszystko, co chciał powiedzieć.

„Nie mogę w niczem zmienić mojej politycznej działalności; jeżeli jej nie pochwali, czyż miałbym się jej wyrzec?...“

Słabo mu się zrobiło na tę myśl i wykrzyknął z przerażeniem:

„Wyrzec się teraz? — Och! za nie“.

Przemawiał do siebie z irytacyą, jak gdyby kto wymagał od niego, aby mu ustąpił praw nabytych nieodwołalnie, jak gdyby od śmierci nieszczęśliwego Salvana nie czynił żadnych projektów na przyszłość oprócz takich, w których młoda wdowa udział wziąć mogła, jak gdyby posiadał jej formalne przyrzeczenie.

W niedzielę, nieco przed jedenastą, wchodził do Saint-Roch, zabierając swoje miejsce pod pilastrem i w chwili, gdy ksiądz wchodził na stopnie ołtarza, a bractwo śpiewy rozpoczynało, ujrzał wchodzącą w tłumie kobietę, na którą czekał z biciem serca tak bolesnem, że prawie jęknąć mu się chciało.

Marya przeszła obok niego wyprostowana, z powiekami na pół spuszczonemi, nie czerwieniąc się, ani blednąc, ale usta jej widocznie drżały.... i zdawało mu się, że ręka jej silniej się zaciska na książce do nabożeństwa....

Przyszedłszy wcześniej, niż ostatniej niedzieli, weszła dalej ku ołtarzowi i Laurières, przez cały czas nabożeństwa nie mógł dojrzeć nic więcej, tylko jej kapelusz z czarnej gazy z irysami, którego wielkie skrzydło podnosiło się i opadało zgodnie z ruchami młodej kobiety.

„Oto dla czego nie mogłem jej poznać w piątek, w Izbie.... Zdjęła krepę.... i rzeczywiście, brakuje już tylko pięć miesięcy do drugiej rocznicy, lekka żałoba tak ją zmieniła“.

Zamykał oczy, aby przedstawić sobie w pamięci strojną margrabinę z czasów Ludwika XV., która tak rozkosznie i stale rozkołysała mu wyobraźnię i którą Marya — tak długo przysłonięta żałobą, która ją okrywała, jak kokon więzi w sobie świetnego motyla — stanie się znowu niedługo....

Upojony nadzieją i kadzidłem — gdyż po Mszy nastąpiło błogosławieństwo — podniósł głowę, usłyszawszy poruszanie krzeseł.... Marya, zamiast przejść koło niego, skierowała się w drugą arkadę, w głębi kaplicy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kojem oczekiwano decyzyi z godziny na godzinę, a odjeżdżającym w tym dniu wieczorem rezerwistom wiedeńskiego pułku „Deutschmeistrów“, t. zw. „wiedeńskim dzieciom“ urządzono gorące owacye. Prowadzono ich jakby w tryumfie z koszar na dworzec, tam pani jakaś rozdzielała pomiędzy wszystkich żołnierzy pięcio koronowe monety, obsypano ich podarkami, zaopatrzono w tytoń, napoje i bakalie, żegnano śpiewem i okrzykami.

Nagle we czwartek, w dzień Zwiastowania Najśw. P. Maryi, zaszedł zwrot niespodziewany dla szerokich tłumów: Rezygnacya królewicza Jerzego, a w ślad za tem wiadomość o stanowczej zmianie w postawie Rossyi. Historyk ustawi kiedyś dwa te wypadki w odwrotnym porządku, tak jak one logicznie z siebie wypływały. Dla szerokich tłumów przedstawiały się one jednak tak, jak chronologicznie doszły o nich wiadomości. Wieść o rezygnacyi, a nawet i ucieczce ks. Jerzego, rozeszła się rzeczywiście „lotem błyskawicy“ po mieście pomimo świątecznego dnia. Komunikowano ją sobie już w ciągu dnia, a po południu rozniosły ją tysiączne egzemplarze nadzwyczajnych wydań dzienników. Ogół odrazu pojął wiadomość jako pewne złagodzenie sytuacyi, chociaż nie umiano zdać sobie jasno sprawy, ani z pobudek, ani z celu i znaczenia tego kroku. Że jednak w Wiedniu panuje dla byłego następcy tronu serbskiego usposobienie najnieżyczliwsze, zrozumiałe zresztą wobec tych wieści, jakie przedostały się do ogółu o charakterze i postępowaniu tego księcia, przeto zadowolenie z jego upadku było powszechne. Nastrój ten znalazł żywe echo nawet w rymowanej literaturze politycznej obecnej doby. W feljetonie znanego dziennika wiedeńskiego *Neues Wiener Tagblatt* w numerze, który nazajutrz rano się ukazał, głosił popularny poeta wiedeński Edward Pötzl aż nazbyt przejrzystą aluzyę:

Nur frohe Botschaft kann es sein,
Die durch die Blätter gross und klein
Den Weg in's Volk gefunden.
Die Kolporteure rufen aus
Und bald tönt es von Haus zu Haus:
„Der Schurl ist verschwunden!“

A równocześnie w jednem z Varietés tutejszych spiewał Otton Reuter, jakby potomek dawnych Volksängerów wiedeńskich, następujący kuplet, wśród niezwykłych owacyj ze strony publiczności:

Und ich hoff', in ein'gen Tagen
Werd'n die Oesterreicher sagen,
Krieg gibt's nicht, das freut uns sehr,
Wenn die Serben noch 'mal mucken,
Brauchen wir nicht auszurucken,
Hol'n wir bloss die Feuerwehr.

Pokazało się jednak już w piątek, że trudności dyplomatyczne bynajmniej jeszcze nie były rozwikłane. Uważano wprawdzie, że sprawa bośniacka, jako kwestya europejska — wobec tego że Rossya uznała aneksyę bez zastrzeżeń — istnieć już tak dobrze, jak przestała, to jednak zrozumiano, że we właściwej sprawie serbskiej są jeszcze ogromne trudności do przełamania. Pomiędzy gabinetem wiedeńskim a londyńskim toczyły się bardzo trudne i uciążliwe rokowania o formułę, w jakiej nastąpić ma akcya mocarstw w Belgradzie i w jakiej Serbia ma poczynić potrzebne kroki w Wiedniu. Parlament, który przez cały ciąg sesyi przedświątecznej stał rzeczywiście — mówiąc utartym stylem dziennikarsko-politycznym — „na wysokości zadania“, przyspieszył swe obrady i zakończył je znaną manifestacyą na rzecz pokoju, na rzecz godności Monarchii i na rzecz armii austro-węgierskiej. Prasa i publiczność wyczekiwały w największem naprężeniu zarówno wiadomości z Belgradu, jak z Londynu i z Ballplatzu. W Izbie panów bieżące kwestye polityki zagranicznej znalazły także echo w obradach, a dr. Baernreither, omawiając położenie Monarchii, niejako zgłosił akces do stanowiska, zajętego dzień przedtem w Izbie posłów przez JE. P. Prezydenta Ministrów br. Bienertha.

Już jednak na pięknem i interesującem przyjęciu, które w sobotę wieczorem odbyło się u JE. Ministra oświaty, hr. Stürgkha, na cześć bawiącego teraz w Wiedniu głośnego humanisty niemieckiego dra Wilanowitza-Möllendorfa, komunikowano sobie wzajemnie wiadomości ostatnie o wybitnie pokojowym charakterze. Z Belgradu doniesiono mianowicie o przyjęciu rezygnacyi ks. Jerzego przez Radę ministrów i Radę koronną, a poinformowani twierdzili, że także wiadomości z Londynu brzmią dla pokoju korzystnie.

Decydującym był dzień wczorajszy: Skupczyna serbska przyjęła niemal jednogłośnie zrzeczenie się praw do tronu przez ks. Jerzego i proklamowanie ks. Aleksandra następcą tronu, a na konferencyach pomiędzy P. Ministrem spraw zagranicznych, JE. bar. Aehrenthalem i ambasadorem angielskim, sir Cartwright przyszło do skutku porozumienie co do formuły w sprawie interwencyi mocarstw w Belgradzie. Wiadomości te, chociaż z powodu niedzieli ogłoszono je oficyalnie dopiero dziś rano, przedostały się jednak już wczoraj do ogółu, były wszędzie przedmiotem rozpraw, a publiczność odetchnęła z uczuciem ulgi, że teraz, chociaż zapewne pojawią się jeszcze liczne i wielkie trudności; że chociaż Państwo musi być zapewne jeszcze przez czas pewien na wszelki wypadek gotowe, to jednak pokój — o ile nie zajdą jakieś niespodziewane komplikacye — wydaje się być już zapewnionym. A giełda odpowiedziała na te wiadomości gwałtowną haussą papierów austryackich.

Tak przedstawia się w szkicowym zarysie obraz ważnych i interesujących dni marcowych b. r. w Wiedniu.

Z parlamentów.

(Dr. Wekerle o polityce zagranicznej. — Polityka wewnętrzna Niemiec przed trybunałem Rzeszy. — Wywody sir Greya w Izbie gmin o stosunkach angielsko-niemieckich)

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego odpowiedział prezes gabinetu dr. Wekerle na interpelacyę pp. Rakovszkyego i Batthyanyiego w sprawie zagranicznej polityki.

Dr. Wekerle wywodził: Właśnie na dzień dzisiejszy zapowiedziane jest wręczenie rządowi serbskiemu deklaracyi, jaką on ma złożyć wobec Rządu austryacko-węgierskiego. Treść tej deklaracyi przedstawia się w ogólnych zarysach następująco: Serbia uznaje z jednej strony, że fakt aneksyi Bośnii i Hercegowiny nie dotknął jej praw i zastosuje się do uchwały mocarstw, z drugiej zaś strony decyduje się za radą mocarstw zaniechać oporu i protestu, który od jesieni ubiegłego roku podnosiła przeciw Austro Węgrom i przeciw aneksyi. Serbia zmieni swą politykę w sposób umożliwiający pokojowe, sąsiedzkie porozumienie z Austro Węgrami. Odpowiednio do tego oświadczenia i w duchu swych pokojowych dążeń Serbia rozzbroi się i przywróci stan armii, jaki był na wiosnę 1908 r. W końcu oświadcza Serbia, że rozzbroi czety ochotnicze i wstrzyma tworzenie się nieregularnych korpusów na swem terytoryum.

Sądzę — rzekł dr. Wekerle — że to są dość daleko idące rękojmie, które jednak i nadal nakładają na nas obowiązek dopilnowania, czy one będą dotrzymane. Bądź cobądź punkty te umożliwiają pokojowe pożycie z naszym sąsiadem, a możemy tego spodziewać się tembardziej, że nasza polityka nigdy nie była zwrócona przeciw niezawisłości, ani przeciw terytoryalnej integralności Serbii.

Omawiając stosunki ekonomiczne między Austro-Węgrami a Serbią, oświadczył dr. Wekerle, że utrzymanie dawniejszego traktatu handlowego jest dziś niemożliwe i że prawdopodobnie nastąpi uregulowanie tych stosunków na podstawie największego uprzywilejowania.

Przechodząc do stanowiska Niemiec podczas przesilenia, wyraził mowca państwu temu wdzięczność za wierne dochowanie obowiązków sprzymierzeńca. (Żywe potakiwania).

Uważamy ten sojusz — mówił — nietylko za formalny, lecz także za zgodny z uczuciami narodu, dlatego też musimy w nim wytrwać; widzimy w nim nietylko porękę obrony naszych interesów, lecz także rękojmię pokoju europejskiego.

Na zapytanie w sprawie agitacyj wielkoserbskich, odpowiedział mowca, że nigdy nie można dopuścić do utworzenia się południowo-słowiańskich formacyj. Ta nasza zasada polityczna jest naturalną, gdyż nie możemy pozwolić na podobne ugrupowanie się południowej Słowiańszczyzny ani wewnątrz, ani zewnątrz kraju.

Co do Czarnogóry, zapewnia dr. Wekerle, że niema mowy o odstąpieniu jej portu Antivari.

Możemy wobec Czarnogóry, mówił, wyrazić tylko nadzieję, ażeby poszła za przykładem Serbii; powinna zaś uczynić to tem skwapliwiej, że oświadczyliśmy z góry gotowość zniesienia pewnych ograniczeń, zawartych w traktacie berlińskim, a obowiązujących Czarnogórę.

Izba przyjęła te wywody prezydenta ministrów jednomyślnie do wiadomości.

*

Z Berlina donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy galerye były przepełnione. Na galeryi obecni także synowie cesarza ks. August Wilhelm i ks. Oskar.

Przystąpiono do drugiego czytania budżetu kanclerza; rozpoczęła się dyskusya o polityce wewnętrznej.

P. Bassermann (narod. liberał) w przemowie swej zaznaczył, że położenie wewnętrzne znajduje się pod znakiem reformy finansów państwowych. W Niemczech wszyscy są przekonani o konieczności sanacyi finansów państwowych. O rozbrojeniu teraz myśleć nie można. Pokój Europy spoczywa na bagnetach niemieckich. Zdaniem mowcy, przeprowadzenie reformy finansów jest rzeczą bloku; nie można jej przeprowadzić zmienioną większością. Niepodobna także na długą metę prowadzić polityki z centrum, tak samo, jak nie jest rzeczą możliwą pójść razem z socyalną demokracyą. Jeżeli blok rozpadnie się, musi liberalizm na własnych stanąć nogach. Mowca kończy życzeniem, aby po świetnem zwycięstwie, odniesionem w polityce zagranicznej, które przypomina najlepsze czasy polityki Bismarcka, nastąpiło równe powodzenie w polityce wewnętrznej.

P. Bonder-Scher (centrum) Alzatczyk, domaga się oświadczenia rządu w sprawie prawnego stanowiska Alzacyi i Lotaryngii do innych państw związkowych.

Sekretarz stanu Bethmann-Hollweg odpowiada, że odnośne prace przedwstępne są w toku. Rządy starają się sprawę tę rychło załatwić. Jest dążeniem rządu pozyskać Alzacyę i Lotaryngię do współpracownictwa w zadaniach całego państwa.

P. Wimmer (wolnomyśl. p. ludowa) oświadcza się za dojściem reformy finansowej do skutku.

P. Richthofen przemawia za kompromisem w sprawie podatkowej.

P. Dawid (socyalista) zarzuca, że rząd chce oszczędzać na wszystkich polach, z wyjątkiem wojska i marynarki. Mowca występuje następnie przeciw kamarylli, w końcu zaś wyraża zdanie, że walka między prasą a kanclerzem jest właściwie walką o osobę cesarza.

P. Heumann (południ. niem. p. ludowa) oświadczył się za podatkiem spadkowym.

P. Olenhusen (stronnictwo Welfów) zaznaczył, że Welfowie muszą trwać przy swem opozycyjnem stanowisku w obec rządu.

Kanclerz ks. Buelow, polemizując z wywodami Olenhusena, przypomniał, że Niemcy zabrali Hanower w wojnie, dlatego Hanower musi uznać obecny stan prawny. Polemizując z Dawidem, wezwał kanclerz posłów, aby już raz zaprzestali wciągania osoby cesarza do dyskusyi.

Pozostanę — rzekł ks. Buelow — na stanowisko póty, póki będę miał zaufanie monarchy. Co do tej kamarylli, to jest to wedle ks. Buelowa istny wąż morski. Kto piastuje tak długo godność, jak ja, ministra — powiada ks. Buelow — ten musi mieć wielu wrogów. Wszystkich nie można zadowolić. Im dłużej kto jest w urzędzie, tem liczniejszy skupia się w koło niego chór zemsty.

Kanclerz zaprzeczył dalej, jakoby miał zamiar wydać nową ustawę antisocyalistyczną, ponieważ obecne ustawy zupełnie wystarczają. Oświadczył również, że koniecznie trzeba zaprowadzić podatek spadkowy i wezwał parlament, ażeby reformę finansów państwowych jeszcze w obecnej sesyi załatwiono. Posłowie nie powinni kierować się obawą o swoje mandaty.

W końcu wyraził ks. Buelow nadzieję, że blok będzie utrzymany.

Budżet kanclerski uchwalono.

*

W angielskiej Izbie gmin, w dyskusyi nad wnioskiem o udzielenie rządowi nagany za niedostateczne wyposażenie floty, oświadczył sekretarz stanu Grey, że są dwie ewentualności zatargu między Anglią a Niemcami. Jedną byłoby, gdyby Anglia usiłowała Niemcy izolować, naród bowiem o sile i stanowisku Niemiec nie znosi polityki izolowania.

Przy tej sposobności zaprzeczył mowca twierdzeniu, jakoby różnica zdań w sprawie bałkańskiej, wynikła między Anglią i Austro-Węgrami, podyktowana była faktem, że Niemcy są przyjacielem Austryi. W stosunkach z naszej strony — mówi on — zaniechaliśmy wszystkiego, co pośrednio albo bezpośrednio mogłoby było tym obu państwom przysporzyć trudności. Jest jeszcze druga ewentualność, która mogłaby wywołać zatarg. Jest nią chęć izolowania Anglii, a mianowicie przez dążność jakiegokolwiek mocarstwa na kontynencie do zapanowania i kierowania polityką na kontynencie. Pomiędzy temi dwiema skrajnemi ewentualnościami, t. j. izolowaniem, a panowaniem rozciąga się szerokie pole, po którem kroczyć mogą oba narody w przyjaźni. Ponieważ po naszej stronie nie ma powodu do wszczęcia polityki, która miałaby na celu izolowanie Niemiec, nie widzę także przyczyny, dlaczego miałaby być w interesie Niemiec polityka zdążająca do izolowania Anglii.

Następnie oświadczył Grey, że należy ubolewać, iż nie może przyjść do rozbrojenia i ograniczenia budowy floty. Zmniejszenie wydatków na floty zarówno w Anglii, jak w Niemczech byłoby wywołało uczucie pokoju w całej Europie. Anglia do takiego porozumienia jest gotowa, lecz oczywiście nie na podstawie równości floty, a tylko na podstawie wyższości angielskiej floty. (Oklaski). Flota jest dla Anglii tak ważną, jak armia dla Niemiec; jednakowoż dawna siła floty nie obudziła w nas chęci naruszenia integralności Niemiec. Pogłoski o zamiarach napadu Anglii na Niemcy są absurdem. Gdyby zaś flota niemiecka była silniejsza od naszej, to razem z silną armią niemiecką stanowiłaby to niebezpieczeństwo dla naszego istnienia i niezawisłości. W dalszym ciągu szczegółowo wykazywał Grey bezpodstawność obaw, jakoby flota angielska była w niekorzystnem położeniu wobec floty niemieckiej. Na podstawie dat statystycznych dowodził mowca wyższości floty Anglii nad flotą niemiecką.

KRONIKA.

Lwów, 31 marca.

— Kalendarz.
Czwartek (1 kwietnia):
Hugona. — Zbiegniewa. — Chryzanfta.
Wschód słońca o godzinie 5·04 rano, zachód słońca o godzinie 5·52 po południu.

— Najj. Pan raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi budowy kościoła św. Elżbiety we Lwowie, na dokończenie tej budowy zapomogi w kwocie 5.000 koron.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska ob. łać. Administratorem *excurrendo* w Białej Górze mianowany ks. Michał Lachiewicz, proboszcz w Powitnie. Przeniesiony ks. Stanisław Zaleśny, kooperator w Załeścach, jako ekspedyt do Kłodna Wielkiego *ad* Żółtańce. Ks. Władysław Potrzebnicki, administrator w Janowie, aplikowany tamże jako kooperator. Konkurs na probostwo w Białej Górze rozpisano z terminem do 10 maja.

Dyecezya tarnowska. Spensyonowany ks. Józef Lenartowicz, prob w Lubczy. Kanoniczną instytucyę na probostwo w Lubczy otrzymał były wikary z Padwi, ks. Józef Dulian. Przeniesieni: ks. Adam Kurkiewicz ze Zgórska do Padwi, ks. Antoni Karczmarczyk z Nockowej do Zgórska, ks. Józef Olszowiecki z Pleśny do Zassowa, ks. Jakób Wyrwa z Zassowa do Szczucina, ks. Ludwik Jachna ze Szczucina do Pleśny, ks. Jan Sępek z Lubczy do Nockowej, ks. Jan Pragłowski z Limanowej do Wilczysk i ks. Franciszek Chrzanowicz z Bobowej do Jurkowa.

— I. Wiceprezydent miasta dr. Rutowski wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia celem uczestnictwa w lwowskiej delegacyi sanitarnej, która następnie uda się do Monachium, Drezna i Berlina.

— Rada m. Lwowa odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi sprawami wybór delegata do Rady szkolnej krajowej.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W czwartek dnia 1 kwietnia Dr. M. Limanowski: O trzęsieniach ziemi. Zakł. fizycz. Uniw. ul. Długosza 8. Pocz. o godz. $6^1/_2$. Prof. Uniw. fryb. dr. S. Dobrzycki: Juliusz Słowacki. Sala XIV. Uniw., II. p. ul. św. Mikołaja 4. Pocz. o godz. $7^3/_4$.

— «O nieznanym Mickiewiczu» wygłosi odczyt prof. Kallenbach w dniu 5 kwietnia o godz. 6 po poł. w sali Muzeum przemysłowego, a nie jak mylnie ogłoszono w sali ratuszowej. Zajmujący temat jakoteż nazwisko prelegenta zgromadzi niewątpliwie liczną publiczność, żądną poznania nieznanych szczegółów z życia nieśmiertelnego wieszcza, tem bardziej, że dochód z odczytu przeznaczono na stowarzyszenie „Praca kobiet“, instytucyę znaną dobrze ogółowi polskiemu a ze wszechmiar godną poparcia.

— W Związku naukowo-literackim odbędzie się we czwartek, 1 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem odczyt dr. Przemysława Mączewskiego „O Wyspiańskim“.

— »Korespondencya ratuszowa« z dniem 1 kwietnia będzie wydawana dwa razy tygodniowo; prezydyum miasta postanowiło dawać w niej pogląd ogólny na prace i sprawy miejskie.

— Dla akademików. Kolegom udającym się do Berlina na studya rolnicze lub geodetyczne, udziela wszelkich informacyj, Zdzisław Mann, słuch. geod. i techn. kult. Adres do Wielkiejnocy: Września-Vreschen; od Wielkiejnocy do 25 kwietnia: Poznań-Posen, Wilhelms-Platz 10.

— Publiczny przetarg. Dnia 5 kwietnia b. r. o godz. 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów jak: maszyny do szycia, świece, sieczkarnie, wino, wódka, rum, ocet, miód, oliwa, towary bławatne, mydła, lustra, ubrania, bielizna, ramy, naczynia, skóry, szkło, karty do grania, zapałki, meble, płótna i t. d.

— Płonica. W dniu 29 marca zgłoszono dwa nowe wypadki obce; są to dzieci, przywiezione z prowincyi do szpitalika św. Zofii. Wyzdrowiało sześcioro dzieci; zmarła 8-letnia dziewczynka w szpitaliku św. Zofii. Stan chorych spadł na 82 osób.

— Wykaz chorób zakaźnych we Lwowie w czasie od 21 do 27 marca: na dyfteryę zachorowały 2, zmarły 2 osoby; na koklusz zachorowała jedna, zmarła jedna; na płonicę za-

chorowało 13 miejscowych, zmarły 4 miejscowe (w tygodniu poprzednim zachorowało 12 miejscowych i 1 obca, zmarły 3 miejscowe); na odrę 1 osoba, na dur brzuszny zachorowały 2 osoby miejscowe, zmarły dwie obce.

— **Choroby zakaźne w powiecie.** Starostwo lwowskie donosi magistratowi o następujących chorobach epidemicznych, panujących obecnie w gminach powiatu lwowskiego: odra panuje w Leśniowicach i Glinnej; szkarlatyna: w Zamarstynowie, Krotoszynie, Żyrawce, Hermanowie, Czarnuszowicach, Glinnej, Czyżkach, Jaryczowie starym i Wisłobokach; tyfus brzuszny w Dawidowie.

Starostwo bóbreckie donosi, że szkarlatyna panuje w tamtejszym powiecie: w Ottyniowicach, Ostrowie, Romanowie, Budkowie, Żabokrukach i Bortnikach.

— **Wypadek wścieklizny.** Z domu pod l. 19 przy ul. Nabielaka oddano do Akademii weterynaryi podejrzanego psa; badanie wykazało wściekliznę. Wedle dotychczssowych wyników dochodzeń, pies ten nie pokąsał nikogo.

— **Międzynarodowe wyścigi konne** w Krakowie odbędą się w dniach 17, 20 i 24 czerwca b. r. W dniach zaś 19 i 22 czerwca odbędą się wyścigi galic. Klubu panów.

— **Ze statystyki m. Lwowa za r. 1908.** Wedle statystyki za rok 1908, Lwów liczył 182.526 mieszkańców (obecnie liczy 184.036). Urodziło się żywo 3.340 chłopców i 2.908 dziewcząt, razem 6.248, t. j. 34·2 na 1.000 mieszkańców; nieżywo urodzonych było 202 chłopców i 167 dziewcząt, razem 369. Zmarło 2.296 osób płci męskiej i 2.012 żeńskiej, razem 4.308, czyli 23·6 pro mille. Odsetka śmiertelności miejscowych wynosiła 20·9 na 1.000 mieszkańców. W szpitalach zmarło 1.916 osób, t. j. 44·5 prc. ogółu zmarłych. Największą liczbę ofiar pochłonęła gruźlica 942 (21·9 prc.). Na zapalenie płuc zmarło 561 (13 prc.), na szkarlatynę 239 (5·5 prc.), na wadę serca 366 (8·5 prc.).

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej następujące kwoty: na listę p. Stanisława Bartkiewicza, profesora gimn. w Samborze: Marek Gottfried 1 kor., dr. Józef Mieses 1 kor., M. Ptaszek 1 kor., Jan Lebiedzki 1 kor., Skibiński 1 kor., Auerbach 1 kor., Dąbrowski 1 kor., Ks. Al. Wał. 1 kor., Herman Sternbach 50 hal., X. J. Ramiewski1 kor., B. P. 30 hal., Y. X. 30 hal., J. Orzechowicz 1 kor., Bor. 1 kor., Stanisław Bartkiewicz 1 kor. Razem 13 kor. 10 hal.; Michalina Michalska we Lwowie, 15 koron, ks. Ścisławski 16 kor. 43 hal., Sośnicki 10 kor. 54 hal., p. Kazimierz Miński inżynier w Borysławiu 250 kor., Koło literacko-artystyczne we Lwowie 5 kor. 94 hal., Klasztor Sióstr Bernardynek w Krakowie 10 koron, na listę p. Melanii Lenartowiczowej: B. Szulc 1 kor., Leon Bratkowski 10 kor., X. Y. 1 kor., B. I. 1 kor, Z. 2 kor., H. K. 2 kor., M. L. 1 kor., M. L. 2 kor. Razem 20 koron; Gmina m. Oświęcimia 9 kor. 94 hal.; na listę p. Kazimierz Janko: Kazimierz Janko 10 kor., F. M. 1 kor., H. J. 1 kor., Józef Bajraczyński 50 hal., Józef Rosakiewicz 50 hal., Michał Biatz 20 hal., Zofia Jankówna 1 kor., Hania Jankówna 50 hal., Janinka i Marysia Jankówne 50 hal., M. Jankowa 1 kor. Burligowie 5 kor. Razem 21 kor. 20 hal.

(=) **Z Izby sądowej.** W Jaryczowie, podczas pracy w lesie, przy rąbaniu drzewa, okaleczył zarobnik Maksym Bołszuk drugiego robotnika Hycia Liszczowskiego. Mimo, że stało się to przez nieuwagę, Liszczowski rozzłościł się do tego stopnia, że rzucił się na Bołszuka z siekierą w ręku i zadał mu obuchem kilka razów w głowę. Bołszuk w kilka chwil zakończył życie.

Dziś zasiadł Liszczowski na ławie oskarżonych przed lwowskim trybunałem przysięgłych, oskarżony przez prokuratoryę Państwa o zbrodnię pospolitego morderstwa.

(=) **Znaczniejsza kradzież.** Dzisiejszej nocy okradli złodzieje p. C. Rotha, zamieszkałego przy ul. Lwiej l. 7. Zabrali oni gotówkę, srebro stołowe i biżuterye. Szkoda wynosi, wedle obliczenia p. Rotha, około 600 koron.

△ **Zgubiono:** złoty zegarek podwójnie kryty z długim cienkim łańcuszkiem.

△ **Znaleziono:** sznurek czerwonych korali i pięć kluczyków; w ulicy Zimorowicza czarną chustkę zimową.

△ **Małoletni zbieg.** Trzynastoletni Władysław Bojko — jak doniesiono tutejszej policyi — zbiegł onegdaj z domu rodzicielskiego w Stryju.

Chłopiec jest niskiego wzrostu, szatyn i ubrany był w sieraczkową burkę.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Aleksandra Harabasza przy ul. św. Anny l. 8 dostał się wczoraj złodziej i skradł garderobę wartości 200 kor.

Stolarzowi kolejowemu Janowi Biszowi skradziono wczoraj z realności przy ul. Deckerta prosię, wartości 56 kor.

Na tutejszym głównym dworcu kolejowym skradziono wczoraj Ignacemu Zelmanowi pulares, zawierający 63 kor.

† **Zmarli:** w Krakowie, Józef Bielski, profesor gimnazyum w Jaśle, w 58 r. życia; w Potutorach, Józef Kopystyński, dzierżawca dóbr;

w Cannes, Gustaw hr. Przeździecki, właściciel dóbr.

— **Napad na sekretarza ambasady austro-węgierskiej w Konstantynopolu.** Na sekretarza ambasady austro-węgierskiej w Konstantynopolu hr. Deyma, w chwili, gdy wyjechawszy konno na spacer, przejeżdżał przez przedmieście Sziszli, napadł jakiś drab, uzbrojony w rewolwer i grożąc nim, zażądał pieniędzy. Ponieważ hr. Deym nie miał przy sobie broni, przeto spiął konia ostrogami i popędził galopem. Zbrodniarz strzelił do niego dwa razy, ale oba strzały chybiły. Zarekwirowany natychmiast patrol konny przeszukał całą okolicę, ale nikogo nie znalazł.

— **Dramat miłosny.** W hotelu Europejskim w Warszawie mieszkał rotmistrz dragonów, książę Michał Roztocki ze swą kochanką, byłą szansonistką, Różą Bauerówną, 25-letnią Węgierką. W mieście opowiadano, że książę swój wielki majątek stracił na swą kochankę i dziś już, wyczerpawszy wszelkie swe fundusze, nie może czynić zadość jej kaprysom. Onegdaj wrócił do hotelu o godzinie 5 rano. Gdy wszedł do pokoju rzuciła się ku niemu Bauerówna i kilku strzałami z rewolweru położyła go trupem. Następnie strzeliła do siebie, ale zraniła się tylko lekko. Kiedy służba wpadła do pokoju dała się spokojnie aresztować. Przesłuchana na policyi, twierdziła, że nie książe ją, ale ona utrzymywała księcia.

Kronika zagraniczna.

* Nowy uniwersytet w Szwajcaryi. Akademia w Neuchâtel ma być wkrótce zreformowana na uniwersytet, o równych prawach z innymi szwajcarskimi uniwersytetami. Wydział lekarski zostanie utworzony dopiero później. Miasto Neuchâtel będzie asygnowało rocznie na rzecz utrzymania uniwersytetu do 40.000 fr.

* Trzęsienie ziemi. W Reggio di Calabria odczuto wczoraj o godzinie 5 rano silne trzęsienie ziemi, które wywołało wielkie zaniepokojenie. Po kilku minutach trzęsienie powtórzyło się. Kilka murów zawaliło się.

* Stara piosenka. W Cherbourgu aresztowano onegdaj 45 letniego Meilecha Fuchsa w chwili, gdy z dwiema córkami zamierzał wsiąść na okręt. Fuchs ścigany jest przez władze austryackie za oszukańczą krydę.

* Spalony gmach parlamentu. W Meksyku spłonął onegdaj doszczętnie gmach tamtejszego parlamentu. Ofiarą płomieni padło również archiwum parlamentu z aktami z ubiegłych 25 lat.

* Wandalizm strejkujących robotników. W Bostonie strejkujący robotnicy wysadzili onegdaj dynamitem w powietrze niedokończony jeszcze gmach nowej opery. Cała budowa, której wzniesienie kosztowało miliony, jest zniszczona.

* Wypadek na morzu. Według nadeszłej depeszy z Szangaju, wywróciła się onegdaj w Jangtsekiang szalupa, należąca do austro-węgierskiego okrętu wojennego „Cesarzowa Elżbieta“, przyczem pięciu siedzących w niej majtków utonęło.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Czwarty doroczny koncert gal. Towarzystwa muzycznego w sali Filharmonii).

Poważne intencye dyr. Sołtysa zaznaczyły się znowu dobitnie na wtorkowym koncercie Towarzystwa muzycznego, który wypełniła w całości „Krucyata dzieci“ legenda muzyczna Gabryela Piernégo. Dzieło to, nagrodzone przed paru laty pierwszą nagrodą Paryża, obiegło w ostatnich czasach wszystkie ważniejsze centra koncertowe, zyskując znaczny rozgłos. Słusznie tedy Towarzystwo muzyczne, śledzące pilnie ważniejsze przejawy światowego ruchu muzycznego, nie szczędziło starań i zabiegów, by w godnej szacie zaznajomić z niem i lwowską publiczność, która Piernégo znała do tej pory zaledwie z wdzięcznych piosenek śpiewanych tu i owdzie przez domorosłych artystów. Szerszy pogląd na rodzaj talentu Piernégo daje dopiero świeżo wykonana „Krucyata“. Rzecz to niezmiernie pracowita przedewszystkiem, napisana miejscami nie bez polotu i dramatycznego nerwu, w całości jest cośkolwiek wydłużona i wskutek tego głównie nie wywiera pożądanego wrażenia. Pierné okazał się wytrawnym znawcą głosu ludzkiego, operuje nim przepysznie, porusza masami choralnemi ze znawstwem niepośledniem i osiąga niejednokrotnie efekty świeże i barwne. Współwinę pewnej monotonii ponosi wraz z kompozytorem autor tekstu, subtelny zresztą poeta, Marceli Schwob, który krótką notatkę zaczerpniętą z flamandzkiej kroniki XIII. w. (o dzieciach, które uciekły z domów rodzicielskich, by walczyć w obronie Ziemi świętej) rozwinął w obszerną legendę złożoną aż z czterech części.

Jak już powiedziałem całość wykonano pod dyrekcyą p. Sołtysa z dużym nakładem pracy i staranności. Obok orkiestry i chórów Towarzystwa, czystą intonacyą nader wyróżniła się klasa choralna Konserwatoryum muzycznego (p. Niewiadomskiego), a także śpiewacze Towarzystwo „Hejnał“ pozostające pod sprawnem kierownictwem p. Slawiczka, które dostarczyło dużo głosów świeżych, przez co brzmienie całości ogromnie zyskało. Pochlebnie też odnieść się wypada do solistów, w pierwszym zaś rzędzie do p. Dianniego ujmującego zawsze prowadzeniem głosu, jak i p. Hendrichównej dysponującej głosem niezwykle świeżym i pięknym. Korzystnie wcale wywiązał się z kilkunastu taktów p. Munzlinger, co nie wszędzie się udawało p. Remerównej obsadzonej w partyi więcej odpowiedzialnej, zbyt wysoko położonej dla jej warunków wokalnych.

W uznaniu niestrudzonej pracy dyrektora Sołtysa poniesionej około wykonania „Krucyaty“ spotkała go piękna owacya, ze strony współdziałających w wykonaniu dzieła jak i publiczności, w postaci oklasków, wieńców i upominków. Ojawy uznania skierowane pod adresem dyr. Sołtysa odnoszą się równocześnie do pracowitego dziesięciolecia jego dyrektury w Towarzystwie muzycznem, z którą to rocznicą zbiegł się nader udatny koncert wtorkowy.

D. Baranowski.

Koncert Selmy Kurz, nadwornej śpiewaczki odbędzie się w piątek dnia 2 kwietnia w sali Filharmonii. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem. Koncertantka odśpiewa: Rossiniego, Cavatina Rozyny z „Cyrulika sewilskiego“; Verdiego arya Gildy z II. aktu „Rigoletta“; Meyerbera Taniec z cieniem z „Dinory“ i pieśni Taulerta, Straussa i Brahmsa. Bilety są zupełnie rozsprzedane. Programy do odebrania w księgarni Gubrynowicza i w dniu koncertu wieczorem przy kasie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz drugi „Pani X., dramat w 4 aktach Aleksandra Bissona, tłumaczył M. Sachorowski.

We czwartek wyjątkowo o godzinie 3 po południu na dochód emigrantów z Królestwa Polskiego, staraniem komitetu „Wujaszek Wania“, sztuka w 4 akt. A. Czechowa, gościnny występ K. Adwentowicza.

We czwartek, o godz. 7 wiecz. po raz 6 „Waleczny żołnierz“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

W piątek, po raz 3 „Pani X“, dramat w 4 aktach Aleksandra Bissona, tłumaczył M. Sachorowski.

W sobotę, o godz. 3-ciej po poł., przedstawienie dla młodz. szkolnej, ku uczczeniu rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego „Mazepa“, tragedya w 5 aktach Juljusza Słowackiego.

W sobotę o godz. pół do 8 po raz 7-my „Waleczny żołnierz“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Straszny dwór“, opera w 4 aktach St. Moniuszki; występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 4-ty „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona, tłumaczył M. Sachorowski.

W poniedziałek o godz. pół do 4 po poł. na dochód Tow. wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863, staraniem komitetu „Przedstawienie składane“, z łaskawym współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych naszego teatru. Szczegółowy program w afiszach.

W poniedziałek, o godz. 7-mej wieczorem po raz 5-ty „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona“, tłum. M. Sachorowski.

We wtorek, po raz 1-szy w bież sezonie „Eugeniusz Onegin“, opera w 3 aktach (7 odsłonach) Piotra Czajkowskiego, 1-szy gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego. W partyi „Olgi“, debiut Zofii Skibińskiej.

We środę, „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda, gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We czwartek, piątek i w sobotę, z powodu Wielkiego Tygodnia nie będzie przedstawień. Kasy zamawiań sprzedawać będą bilety na przedstawienia świąteczne we czwartek i w piątek w zwykłych godzinach, a w sobotę tylko od godz. 9-tej rano do 1-szej w południe.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, „Moralność“, kom. satyr. w 3-ch aktach L. Thomy.

Piątek, „Smierć Ofelii“, scena z „Hamleta“, St. Wyspiańskiego, „Złota Czaszka“, 5 obr. dram. J. Słowackiego.

Sobota, „Balladyna“ trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

Niedziela, o godz. pół do 3 „Kopciuszek“, Bajka fantast. B. Grimma (ceny zniżone do połowy), o godz. 7ej „Balladyna“.

Poniedziałek, „Balladyna“.

Wtorek, „Balladyna“.

Sroda, „Kordyan“, poemat dram. J. Słowackiego, przedstawienie dla młodzieży szkolnej, ceny zniżone do połowy.

Czwartek, Piątek i Sobota, teatr zamknięty.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Karola Skwarczewskiego, nauczycielem kierującym, Wojciecha Skowrońskiego, Juliusza Mijala, Tomasza Kucharczyka i Romualda Wojnarskiego, nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej w Gorlicach; Andrzeja Lacha, Wojciecha Żeglickiego i Andrzeja Marszałka, nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej w Rzeszowie; Elżbietę Jaworską, Henrykę Danielską i Maryę Majchrzycką, nauczycielami 4-klasowej szkoły żeńskiej w Rzeszowie; Józefa Puszkarza, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Sopotowie; Jana Chwieruta, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Sporyszu. Nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Adolfa Bauera w Łuce małej; Sylwestra Sochackiego w Nyrkowie; Józefa Warankę w Łopusznej. Nauczycielkami szkół 2-klasowych: Stanisławę Stanczewską w Czerczu; Bronisławę Zawistowską w Dżurynie, Maryę Świtlikównę w Kołodziejówce. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Szymona Danyłkowa w Tarnorudzie; Ludwikę Krzyżanowską w Dytiatynie; Michała Weresa w Hrehorowie; Józefa Kowbasiuka w Krzywołuce; Piotra Bigusa w Podgrodziu; Augustę Trembecką w Librantowej; Julię Piskorową w Swierczowie; Bronisława Halka w Boryni-Kolonii; Adama Madurowicza w Nagórzance. Przeniosła: Romualda Wojnarskiego nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej w Gorlicach na równorzędną posadę do 6-klasowej szkoły męskiej w Gorlicach; Władysława Moszyńskiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Dryszczowie na równorzędną posadę do szkoły w Urlowie; Stefana Hajmanowicza nauczyciela 1-klasowej szkoły w Michałkowie na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Płazowie.

Rada szkolna krajowa zorganizowała jednoklasowe szkoły: dwie w Kamionce wielkiej na przysiółku „Garby“ w okręgu kołomyjskim; po jednej: w Mielnicznem w okręgu tureckim; w Tysowcu w okręgu stryjskim; w Trześni w okręgu kolbuszowskim; w Odajach ad Słobódka w okręgu tłumackim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Korczynie w okręgu sokalskim; oraz dwuklasowych szkół: w Golkowicach w okręgu podgórskim; w Kretowcach w okręgu zbaraskim; w Spasowie w okręgu sokalskim; w Borku starym w okręgu rzeszowskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych odbyło onegdaj walne zgromadzenie w sali wykładowej gmachu głównej poczty pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej starszego radcy pocztowego p. Łaskiego.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania z czynności dyrekcyi za r. 1908, udzielono jej absolutoryum z rachunków, poczem dokonano rozdziału czystego zysku, oraz wyboru dyrekcyi, członków rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej.

Dyrektorami Towarzystwa na rok bieżący zatwierdzono pp. Ant. Watzka, A. Werżący zatwierdzono pp. Ant. Watzka, A. Werżący zatwierdzono pp. Ant. Watzka, A. Wer

zostaje na rok bieżący 92 spraw niezałatwionych, z kwotą 23.686 kor. 90 hal. Rachunek kosztów procesowych wykazuje 1.139 kor. 37 hal. Obrót ogólny wynosił 1.958.203 kor. 48 hal. i zmniejszył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 63.711 kor. 87 hal. Zysk czysty wynosił 5 010 kor. 82 hal.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od d. 22 do 28 marca 1909, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 13·— do 13·25, nowa —·— do —.—, żyto stare 9·30 od 9·60, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·75 do 8·75, pastewny 7·80 do 8·10, owies stary 8·25 do 8·75, nowy —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 9·75 do 11·50, pastewny —·— do —·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 7·75 do 8·—, nowy —·— do —·—, wyka stara 9·— do 9·50, nowa —·—, koniczyna czerwona 72·— do 82·—, biała 37·— do 57·—, szwedzka 70·— do 85·—, tymotka 35·— do 40·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·75 do 14·25, lnianka 10·— do 10·50, nasienie lniane 10·— do 10·25, nasienie konopne 8·75 do 9·—, chmiel 20·— do 30·—, nowy —·— do —·—, nafta zwykła 12·— do 13·—, salonowa 14·— do 16·—, wosk ziemny —·— —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—. skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 51·50 do 51·75, ekskontyngentowany 32·50 do 32·75.

OSTATNIA POCZTA.

* Hrabina Wojciechowa Dzieduszycka otrzymała, jak już donieśliśmy, wyrazy współczucia także od Najj. Pana, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i innych Najd. Członków Rodziny Cesarskiej.

Hr. Dzieduszycką doszły mianowicie następujące pisma:

„Najj. Pan ze szczerem ubolewaniem przyjął wiadomość o zgonie Jego Ekscelencyi hr. Wojciecha Dzieduszyckiego, małżonka Pani, zmarłego w Bogu, i najłaskawiej polecił Waszą Ekscelencyę zapewnić o Swem najżywszem współczuciu z powodu tej ciężkiej straty. *Paar.*"

„Jego Cesarska Wysokość Arcyksiążę Franciszek Ferdynand polecił mi, bym Waszej Ekscelencyi w Jego imieniu wyraził jak najgorętsze Jego współczucie z powodu ciężkiej straty.

Ich Cesarskie Wysokości Arcyksiężna Marya Anuncyata i Arcyksiężna Marya Teresa wyrażają Waszej Ekscelencyi i rodzinie najwyższe i najżywsze swe współczucie, z powodu śmierci J. E. najczcigodniejszego męża pani. Ochmistrz *Cavriani.*"

= *Wiener Ztg.* donosi, że Najj. Pan nadał bar. Annie Bienerthowej (małżonce P. Prezydenta Ministrów) pierwszeństwo i prawa damy pałacowej.

= *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o kontyngencie rekruta i ustawę upełnomocniającą Rząd do uregulowania stosunków handlowych z niektóremi państwami.

= Z Wiednia donoszą nam: Komisya dla sprawy ubezpieczenia robotników, wybrana z łona stałej Rady pracy (*Arbeitsbeirat*), odbyła w tych dniach obszerną dyskusyę nad przedłożeniem rządowem o ubezpieczeniu socyalnem.

Referent dr. Baernreither sformułował następujące tezy, jako temat dyskusyi: 1. Organizacya w myśl przedłożenia jest zbyt rozległa, po części niewykonalna i za kosztowna. 2 Koszta administracyjne są dwa razy większe niż w Niemczech. 3. Należy jeszcze rozważyć sprawę odłączenia administracyi co do ubezpieczonych z dziedziny rolnictwa, a przemysłu, oraz co do samoistnych a niesamoistnych ubezpieczonych. 4. Należy postanowić, że dochód z kapitału i nieruchomości wyklucza w całości lub częściowo dodatek Państwa. 5. Należy rozważyć, czy co do ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności mają być wprowadzone postanowienia przejściowe. 6. Dążyć należy do możliwego złączenia ubezpieczenia urzędników prywatnych z tem ubezpieczeniem socyalnem. Nadto p. Baernreither wniósł utworzenie osobnej gałęzi nauki o medycynie społecznej i wykształcenie urzędników ubezpieczenia socyalnego.

W dyskusyi między innymi p. Kolischer wyraził zdanie, że podniesione przez referenta wątpliwości co do zbytniego obciążenia ludności nie mają tak wielkiej wagi, gdyż ciężar ten przecież znowu wpływa na rzecz ogólnego gospodarstwa społecznego. Natomiast przyznać należy, że koszta administracyjne są wydatkiem nieproduktywnym i dlatego powinny bezwarunkowo być zmniejszone. Co do ubezpieczenia samoistnego mowca oświadczył, że system belgijski ubezpieczenia na starość wydaje mu się najodpowiedniejszym, gdyż unika się przytem bezowocnych egzekucyj.

Po przeprowadzonej dyskusyi p. Baernreither oświadczył gotowość przedłożenia komisyi szczegółowego *exposé*, poczem dopiero na podstawie tego elaboratu odbędzie się dalsza dyskusya.

= *Weg. Biuro Koresp.* stwierdza, że wieści o rzekomej dymisyi ministra handlu Kossutha są zupełnie nieprawdziwe.

= Do *Kreuz Ztg.* donoszą, że w maju car z żoną i dziećmi uda się w dłuższą podróż morską, odwiedzi Sztokholm, Kopenhagę, Londyn i Włochy. Carowa pozostanie prawdopodobnie dłuższy czas w jednem z miejsc kąpielowych.

= *Berliner Tageblatt* dowiaduje się, że Stołypin urlop swój albo skróci, albo wcale go nie rozpocznie. Powodem tego mają być intrygi, które przeciw Stołypinowi uknuli członkowie prawicy Dumy.

= Petersburskie Towarzystwo słowiańskie postanowiło zwołać kongres wszystkich rossyjskich stowarzyszeń słowiańskich w sprawie ostatnich wypadków, celem powzięcia uchwał, tyczących się wspólnych interesów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 31 marca. *(Tel. pr.)* W tutejszych Kasach oszczędności, miejskiej i powiatowej, ustało już anormalne wyjmowanie wkładek, wywołane pogłoskami o wojnie. Wiele osób wkładki wyjęte ponownie umieszcza w Kasach.

Kraków, 31 marca. *(Tel. pr.)* Do tut. policyi nadeszło zawiadomienie z Nowego Targu, że zbiegł ztamtąd ekspedytor pocztowy Władysław Swięty, dopuściwszy się sprzeniewierzenia kilku tysięcy koron przy manipulacyi przekazami.

Wiedeń, 31 marca. Rada miejska wybrała ponownie dr. Luegera burmistrzem.

Wiedeń, 31 marca. Do komisyi dla reformy taryf kolejowych należą z Polaków: pp. Leopold Baczewski, Battaglia, Kolischer i Kazimierz hr. Szeptycki. Komisya podzieliła materyał na 8 grup. Referat grupy taryf dla budulca, minerałów i szkła objął p. Battaglia, grupę taryfy węgla p. Kolischer.

Najbliższe posiedzenie komisyi odbędzie się z końcem kwietnia.

Wiedeń, 31 marca. Na wczorajszem walnem zgromadzeniu Laenderbanku uchwalono z czystego zysku 7,769.000 koron rozdzielić 6 prc. dywidendę t. j. po 24 koron za akcyę.

Budapeszt, 31 marca. Organ stronnictwa Kossutha *Budapest* omawia sprawę wyjaśnienia stosunków stronnictw i powiada, że musi nastąpić zmiana i przewrót, a to w związku z kwestyą bankową. Trzeba znaleźć rozwiązanie sprawy na takiej podstawie, która umożliwiłaby utworzenie większości rządowej bez naruszania żywotnych interesów i fundamentalnych zasad stronnictwa niezawisłości. Dziennik nie myśli jednakże o takiem ugrupowaniu stronnictw, które wykluczałoby opozycyę, bo nie można wyobrazić sobie zdrowego życia parlamentarnego bez opozycyi.

Lizbona, 31 marca. Gabinet podał się do dymisyi. Król przyjął ją i powierzył Beirao'owi zadanie utworzenia nowego gabinetu.

Lizbona, 31 marca. Blok opozycyjny nie wziął udziału we wczorajszem posiedzeniu parlamentu. Nacyonalista Candido oświadczył, że nie uważa tej abstynencyi za konflikt rządu z parlamentem i nie widzi powodu do interwencyi króla. Izba uchwaliła adres w odpowiedzi na mowę tronową. Prezydent ministrów zdał królowi sprawę z sytuacyi parlamentarnej. Prawdopodobnie utworzony będzie nowy gabinet, któryby mógł rządzić wspólnie z obecną Izbą.

Deklaracya Serbii.

Wiedeń, 31 marca. Serbski poseł Simicz wręczył dziś po południu P. Ministrowi spraw zagranicznych, br. Aehrenthalowi notę następującej treści:

Z powołaniem się na poprzednią notę rządu serbskiego do Rządu austro węgierskiego z d. 14 marca, celem zapobieżenia wszelkiemu nieporozumieniu, które ztąd mogłoby wyniknąć, otrzymał serbski poseł polecenie złożenia wiedeńskiemu Ministerstwu spraw zagranicznych następującego oświadczenia:

Serbia uznaje, że położenie, wytworzone w Bośnii, praw Serbii nie naruszyło; stosownie do tego zastosuje się Serbia do postanowień, jakie powezmą mocarstwa odnośnie do artykułu 25-go berlińskiego traktatu. Serbia, idąc za radą wielkich mocarstw obowiązuje się porzucić stanowisko protestu i oporu wobec aneksyi, na którem trwała od października z. r.; obowiązuje się zmienić obecny kierunek swej polityki wobec Austro-Węgier i na przyszłość żyć z niemi w przyjaznych stosunkach. Odpowiednio do tego oświadczenia i ufając pokojowym zamiarom Austro-Węgier, przywróci Serbia swą armię pod względem orgranizacyi, dyslokacyi i stanu czynnego, do stanu z wiosny r. 1908, rozpuści oddziały ochotnicze i przeszkodzi tworzeniu się nowych nieregularnych korpusów na swym obszarze.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 31 marca. Godz. 12 m. 10. Od 9 rano Skupczyna odbywa tajne posiedzenie, na którem rząd zdaje sprawę o interwencyi mocarstw. Zdaje się, że wywiązała się ożywiona rozprawa.

Po mieście obiega pogłoska, że książę czarnogórski zawiadomił rząd serbski, że nie pozwala na kapitulacyę Serbii i że pozostanie na swem stanowisku. W kołach kompetentnych oświadczają, że nie wiedzą nic o takiem doniesieniu. Mimo to pogłoska znajduje wiarę i wywołuje w mieście ogromną sensacyę.

Belgrad, 31 marca. Po półtrzecia godzinnem trwaniu tajnych obrad rozpoczęło się publiczne posiedzenie Skupczyny. Minister spraw zagranicznych odczytał notę, doręczoną rządowi serbskiemu przez przedstawicieli wielkich mocarstw.

Skupczyna wysłuchała noty tej w zupełnem milczeniu, poczem posiedzenie natychmiast zamknięto.

Konstantynopol, 31 marca. Francuski poseł Constans wniósł do wielkiego wezyra zażalenie, że w memoryale komitetu młodotureckiego w sprawie upadku Kiamila baszy, ogłoszonym niedawno w dzienniku *Serbesti*, znajduje się twierdzenie, jakoby Constans w aferze w Heraklei był materyalnie interesowany. Poseł zażądał, ażeby komitet to odwołał. Wielki wezyr najpierw odmówił wszelkiego pośrednictwa w tej sprawie, wskazując na to, że komitet jest tajny i doradzał, aby Constans wytoczył raczej proces dziennikowi *Serbesti*. W końcu jednak przyrzekł pośrednictwo u prezesa Izby Achmeda Rizy.

Konstantynopol, 31 marca. Batalion żuawów syryjskich, należący do załogi Yildizu, zbuntował się. Jedni podają jako powód buntu to, że chciano batalion ów przydzielić do oddziału anatolskiego, drudzy, że miano go przyłączyć do nowoutworzonej 22 dywizyi. Koszary batalionu otoczono dwoma pułkami piechoty, pułkiem kawaleryi i batalionem strzelców, poczem wezwano zbuntowanych po raz ostatni do poddania się, w przeciwnym razie zagrożono użyciem siły. Buntownicy się poddali.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 31 marca. *(Tel. pryw.)*. Rewizya kasy głównego lombardu miejskiego po samobójstwie kasyera Mieszczańskiego wykryła brak 1900 rubli. Jak się okazuje, brak ten wynikł z lekkomyślnego pożyczania pieniędzy lombardowych spółce handlarskiej, nabywającej fanty wystawione na licytacyę.

Warszawa, 31 marca. *(Tel. pr.) Warsz. Dniewnik* donosi, że obecnie pracuje w Petersburgu komisya w sprawie komasacyi i zniesienia serwitutów w Królestwie Polskiem. O ile wiadomo, załatwiła ona w zarysie ogólnym kwestyę komasacyi, kwestya zaś serwitutów roztrząsana będzie po świętach.

Petersburg, 31 marca. Duma rozpoczęła wczoraj obrady nad etatem marynarki. Referent Cegincew (październikowiec) podniósł, że rok ubiegły przyniósł wyniki drogo okupionego doświadczenia, które wyzyskali sąsiedzi Rossyi. We wszystkich mocarstwach morskich występuje obecnie dążenie do tworzenia wielkich eskadr i nierozpraszanie okrętów. Tą drogą pierwsze poszły Niemcy, potem Anglia i Francya. Dziewięć dziesiątych z pomiędzy wszystkich wielkich okrętów wojennych całego świata znajduje się na morzu Północnem. Ważne dane przyniosły ćwiczenia morskie ostatniego roku. Co prawda, są one przez państwa trzymane w tajemnicy, ale można przecież stwierdzić, że wszystkie te ćwiczenia miały na celu zbadanie strategicznego znaczenia rozmaitych typów okrętów, zwłaszcza zaś stwierdzenie stosunku wielkich okrętów wojennych do min i łodzi torpedowych. Okazało się, że przeceniano znaczenie min i łodzi torpedowych. Jeżeli rozważy się programy budowy okrętów wszystkich państw, to bije w oczy wzrastająca liczba okrętów o wielkiej pojemności i silnej artyleryi.

Przechodząc do floty rossyjskiej, referent podniósł, że personal flotowy rossyjski ciągle jeszcze pracuje pod ciężkim zarzutem niezdolności do walki, jakkolwiek niedawno temu w Messynie udało się marynarce rossyjskiej dowieść bohaterstwa swego. (Oklaski w całej Izbie). Rząd zaproponował program budowy okrętów, który car zatwierdził. — Istnieje nadzieja, że program ten będzie wykonany i odpowie potrzebom zagranicznej polityki Rossyi, obrony kraju i sytuacyi finansowej. Aby jednak osiągnąć w rzeczywistości cel przywrócenia obrony kraju do należytego stanu, do tego potrzeba skreślenia wszystkich dawnych rachunków i zaprowadzenia nowych. Referent przyłącza się do wniosku komisyi, aby w budżecie ministerstwa marynarki skreślić sumę 3,400.000 rubli.

Minister marynarki Wojewódzki na ogół zgadza się z wywodami referenta. Co do reorganizacyi ministerstwa marynarki oświadcza, że kwestya ta zasadniczo po większej części jest już załatwiona i obecnie prowadzą się prace szczegółowe. Ponieważ nowe powołania nie są obecnie pożądane, ministerstwo zadowala się tą liczbą, jaka na razie jest ustalona. Nowo zorganizowana rada budowy okrętów pozwala ministrowi spodziewać się pozytywnych wyników. Celem ustalenia zgodności nowego programu budowy okrętów z innymi planami obrony kraju, car rozporządził utworzenie osobnej rady pod przewodnictwem prezydenta ministrów. Odmówienie przez Dumę małego stosunkowo kredytu może wywrzeć niepożądany wpływ na personal floty.

W końcu minister rzekł, że ministerstwo uwzględnia wszystkie życzenia komisyi budżetowej, a spodziewa się, że wspólnym usiłowaniom uda się postawić flotę na odpowiedniej wyżynie zgodnie z życzeniem cara i pomyślnością ojczyzny. (Oklaski w centrum i na prawicy).

Mowcy wszystkich stronnictw, z wyjątkiem skrajnej prawicy, przyłączyli się do uchwał komisyi budżetowej.

Duma przyjęła etat ministerstwa marynarki, skreślając sumę 3.400.000 rubli, przeznaczoną na potrzeby budowy okrętów.

Petersburg, 31 marca. *(Tel. pryw.)* Na posiedzeniu synodu rozważano sprawę propagandy katolickiej w prowincyach zachodnich. Mówiono o „ucisku prawosławnych". W końcu uchwalono organizowanie bractw w prowincyach zachodnich o typie średniowiecznym do walki z katolicyzmem, wydawanie broszur i książek bezpłatnych, urządzanie religijno-moralnych odczytów i wydawanie specyalnego czasopisma misyonarskiego.

Petersburg, 31 marca. *(Tel. pr.) Słowo* notuje pogłoskę, jakoby wkrótce mieli przybyć do Petersburga Buelow i Aehrenthal.

Helsingfors, 31 marca. Senatorowie departamentu administracyjnego: Hjelt, Nyberg, Castren, Schildt i Steenrot, oraz senator depart. sprawiedliwości Paldani wręczyli wczoraj prośbę o dymisyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 marca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 640·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 750·—, Akcye Anglobanku 296·75, Akcye Unionbanku 543·—, Akcye Länderbanku 438·50, Akcye Bankvereinu 528·25, Akcye Bodencredit 1085·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 569·—, Akcye kolei państwowych 692·—, Akcye kolei Południowej 108·25, Akcye kolei Elbethal 458·—, Akcye kolei Północnej 5250·—, Akcye kolei czerniowieckiej 554·—, Akcye Alpiny 642·—, Akcye Rima Muranyi 531·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2397·—, Akcye Fabryki broni 613·—, Akcye Tureckie tytoniowe 342·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 545·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·40, Renta majowa 95·45, Austryacka Renta koronowa 95·45, Węgierska Renta koronowa 92·55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·25, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 93·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc pożyczka m. Lwowa 92·50, Losy tureckie 184·50, Marki 117·06, Rubel 252·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1905 97·75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA pod **„Wozem Drzymały“** otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA
Lwów, ul. Akademicka l. 5,
(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.
Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Bracia Tercyarze św. Franciszka
Przytulisko ubogich
Lwów, ul. Kleparowska 15.
Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwegskie łóżka składane.
Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Dom handlowo-komisowy
ZYGMUNTA JANA MARSZAŁKIEWICZA
Lwów, ulica Bielowskiego 6.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu **setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie**, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie.
Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przoto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.
Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

DOM BANKOWY
Sokal i Lilien
na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU
obok Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Kilińskiego.

WILLA
w Zakopanem
o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)
do sprzedania.
Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31 marca 1909.

Hotel George'a.

PP. H. Czaykowski z Bóbrki, S. Gołaszewski z Kańczaki, hr. W. Ledochowski z Podola, K. Jasiński z Krakowa, W. Niedźwiecki z Wańkowiec, R. Kownacki z Czernicy, J. Ilnicki z Trawnika, M. Bukowiński z Kijowa.

Hotel Europejski.

PP. Br. K. Błażowski z Mołoszkowic, A. Morozowski z Krowinki, dr. S. Zawilski z Leżajska.

Hotel Francuski.

PP. Dr. J. Orski z Jaworowa, M. Kantz z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. J. Jędrzejowicz ze Staromieścia, Z. Eder ze Stołpina, J. Wiktor z Zarszyna, T. Sroczyński z Jasła, dr. T. Sienkiewicz z Jasła, dr. Z. Weissglass z Kołomyi, dr. A. Rebensaft z Wiednia.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 31 marca.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	563	—	573	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	30	110	—
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	92	90	93	60
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	90	93	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	—	93	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	50	94	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	30	91	—
„ „ „ 4 konwer.	91	50	92	20
IV. Losy.				
W Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	12	
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	251	70	253	50
100 marek niemieckich	117	—	117	30

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 marca 1909.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 —	95 20
styczeń-lipiec	94 95	95·15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98 95	99 15
kwiecień-październik	98 85	99 05

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	154 —	158·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	211·—	215
„ „ „ 1864 po 100 zł.	267·50	270 50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	266·50	270·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	294·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·05	115·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·10	95·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·—	116·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcye)	454 —	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·75	118·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron wolne od podatku 4 pr.	95 30	96 30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. Czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 80	96 80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96 30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96 25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95 75	96 75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	96 —	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95 60	96·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 50	96 50
Kol. lwowsko-czern.-jaszkiej z roku 1894 4 pr.	93 70	94 70
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	1.6·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99 70	99 90
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regal. Cisy 4 prc.	148·50	146 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	195 —	199 —
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	195·—	199 —

Koronowa waluta	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·60	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·40	94 40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor 4 pr.	93·60	94·60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·70	95·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96 75	97 75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	93 50	99·58
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185·50	186 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	93 95	94·95
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	272 —	278 —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	268 —	274 —
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	89·—	89·50
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·—	94·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100 —	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99 90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·—	94·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·—	99 —
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·50	112 50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112 50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87 50	88·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	93·75	94 75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. ex. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·—	22 —
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	461·—	471·—
Clary 40 zł. m. k.	145·—	155·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105 —	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65 —	71·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	191·—	201·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51 —	55·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·75	32·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·50	69·50
Salma 40 zł. m. k.	243·—	253·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	94·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	296 25	297 25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3330·—	3350·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	639·—	640·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	749·50	750·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	584 —	590 —
Galic. banku hip. 200 zł.	562·50	563 50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438·40	439 40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1756·—	1766·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	543 25	544 25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·—	247·—
Zivnostenska banka 100 zł.	239·—	240·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5x10·—	5240·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	335·—	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	895·—	901·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	714·—	717·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	555·—	566·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	641·70	642·70
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2415·—	2425·—
Schodnicy 500 kor.	420·—	430·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	345·—	348·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	268 —	271·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr	239 57½	237 87½
Paryż za 100 franków	95·05	95·20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251 75	252 75
Niemieckie banki	117·10	117·30
Włoskie banki	94 55	94·70
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·17½	95 30
O. Walory.		
Dukat cesarski	11 34	11 39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19 07
20-markówka	23·47	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·07½	117·27½
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·70	94·90
Ruble	2·51½	2·52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 459 (6) (2955 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Kozowera w Chatkach medyńskich, odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 6/30 części realności obj. lwh. 1843 ks. gr. gm. Toki, która składa się z parceli budowlanej lk. 295/1 z wybudowanym na niej domem mieszkalnym drewnianym słomą krytym i stodołą drewnianą, z ogrodu, na którym jest sad wiśniowy i studnia i z 7 parcel roli a na której nie ma przynależności.

Cząstka nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3490 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 2327 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 6 marca 1909.

L. cz. E. 8060/8 (8) (2856 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dr. Dębickiego, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya parceli bud. lkat. 1075/1 powierzchni 787 m² wraz z domem mieszkalym, budynkiem, wychodkiem i studnią łącznej wartości 14.870 kor., parceli gr. lkat. 1742/3 obszaru 133 m² wartości 79 kor. 80 hal. i parc. gr. lkat. 1744/3 obszara 59 m² wartości 35 kor. 40 hal., wraz z przynależnościami, składającemi się z pieca do wypiekania przemysłu piekarskiego wartości 150 kor. i 9 okien lustrowych wartości 108 kor.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 14.985 kor. 20 hal., przynależności zaś na 258 kor.

Najniższa cena wynosi 7640 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 8 marca 1909.

L. 32.054 VIII./b (3016 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wiśle pod Chrząstowicami-Czernichowem w km. od 39 do 51 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych z 18 czerwca 1906 l. 57.783 i c. k. Namiestnictwo z 26 czerwca 1906 l. 82.555 wykonać się mających w latach 1909 do 1910, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisły w Krakowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

7.700 m³ faszyn lasowych,

103.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 19.000 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie i może być w razie zwiększenia lub zmiejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmiejszona. przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmiejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1.000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażonej cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 marca 1909.

Stempel 1 kor.

(Wzór oferty.)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909 i 1910, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na Wiśle pod Chrząstowicami-Czernichowem w klm. od 39 do 51 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W Krakowie, dnia 21 kwietnia 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 713/8 (7) (2945 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Seńkowa w Kamienopolu, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 119 ks. gr. gm. Kamienopol, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1160 kor.

Najniższa cena wynosi 774 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomość bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 178/9 (4) (2980 1—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 17 licytacya: a) realności lwh. 422 ks. gr. gm. Humniska składającej się z domu na pb. 35/2, b) realności lwh. 690 ks. gr. gm. Humniska składającej się z gruntów obszaru 3 morgi, c) należących do Antoniego Sawickiego 9/18 części z połowy realności lwh. 423 i połowy realności lwh. 420, pastwiska obszaru 955 s.² resp. 78 s.², d) realności lwh. 765 grunt obszaru 2 morgi, e) realności lwh. 768 dom murowany, f) realności lwh. 770 grunt obszaru 1/4 morga wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1800 kor., ad b) na 4212 kor., ad c) na 47 kor. 50 hal., ad d) 1935 kor., ad e) 8450 kor., ad f) 300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 900 kor., ad b) 2808 kor., ad c) 31 kor. 67 hal., ad d) 1290 kor., ad e) 4225 kor., ad f) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 810 8 (33) (2979 1—3)

Na żądanie Natana Willnera i Katarzyny Haduch, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należących do Ozyasza Wielopolskiego a) 2/8 części realności lwh. 266 ks gr. gm. Golcowa, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru w całości 6¼ morgów, b) połowy z 12/600 części realności lwh. 715 ks. gr. gm. Izdebki stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru 7 morgów i połowy z 6/600 części realności lwh. 716 składającej się z pastwiska obszaru 33 s.², c) /13 z 5/6 części realności lwh. 448 ks. gr. gm. Górki stanowiącej gospodarstwa włościańskie obszaru 2¼ morgi wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 815 kor., ad b) na 68 kor. 93 hal., ad c) 563 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 412 kor. 50 hal., b) 34 kor. 47 hal., ad c) 281 kor. 94 hal.,poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ustalone już uchwałą z 29 sierpnia 1908 E. 810 8 (11) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 22 marca 1909.

L. cz. E. 1361.8 (5) (3001 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Masy konkursowej Natana Löwa, zastąpionej przez Szymona Maschlera z Tarnowa, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1909 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacya 37/200 części realności lwh. 200 gm. Góra ropczycka i 37/200 części realności lwh. 416 gm. Sędziszów.

Obie te realności stanowią jeden kompleks gruntów, na których znajdują się zabudowania fabryczne, po dawnej cukrowni sędziszowskiej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione 1. 37/200 części realności lwh. 200 Góra ropczycka na 15.803 kor. 81 hal., 2. 37/200 części realności lwh. 416 gm. Sędzisów na 1129 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności pod 1 kwotę 8859 kor., ad 2. kwotę 753 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 12 marca 1909.

L. 685 (2958 1—5)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na budowę szpitala powszechnego w Nowym Targu, obejmującą budowę pawilonu głównego budynku administracyjnego, pawilonu izolacyjnego, budynku gospodarczego, przedpogrzebowego oraz odczyszczalni biologicznej wraz z różnemi robotami na obejściu.

Warunki ogólne i szczegółowe oraz plany i przedmiary mających się wykonać robót są do przeglądu w godzinach urzędowych w kancelaryi wydziału powiatowego.

Oferować można na całość budowy lub na poszczególne grupy robót, przedmiary będą na żądanie przesłane bezpłatnie — odpis zaś warunków ogólnych i szczegółowych za zwrotem kosztów pisarskich. Oferty zamknięte należycie ostemplowane zaopatrzone w poświadczenie kasy wydziału na złożone wadyum w wysokości 2½% oferowanej kwoty należy wnosić do wydziału powiatowego do dnia 24 kwietnia b. r. 12 godzina w południe. Oferta ma zawierać wyraźne oświadczenie, że oferentowi warunki tak ogólne jak i szczegółowe są dokładnie znane i że tak takowym się poddaje. Wydział powiatowy zastrzega sobie ewentualne zakupno cegły i oddanie tejże przedsiębiorcy loco cegielnia — przy podawaniu za tym cen na roboty murarskie, należy podać ceny także i w tej kombinacyi.

W roku bieżącym wszystkie budynki mają być nakryte dachem do 1 listopada — zaś zupełne wykonanie robót i oddanie oznacza się na dzień 1 października 1910 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Nowy Targ, dnia 27 marca 1909.

Wiceprezes:
Lgocki.

L. cz. E. 4724/8 (9) (2986)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 406 ks. gr. gm. kat. Doliniany objętej, składającej się z chaty, stodoły, stajni i szopy, oraz gruntów łącznego obszaru 3 ha. 89 arów i 56 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, wozu, bron i pługa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 6030 kor., przynależności zaś na 148 kor.

Najniższa cena wynosi 4120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 27 lutego 1909.

L. cz. E. 377/8 (3) (2905 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, odbędzie się dnia 6 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 111, 1/8 części realności lwh. 8, 1/6 części realności lwh. 247, 2/32 części realności lwh. 297 i 1/4 części realności lwh. 299 gm. Rzyki objętej Jana Sliwy własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 1652 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 1101 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły ocenienia i t. d.) może chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, dnia 13 marca 1909.

L. cz. E. 805/8 (6) (2907 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Boruchy Kogut, żony kuśnierza w Grzymałowie, odbędzie się dnia 5 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie bezpośrednio po sobie licytacya a) całej realności lwh. 339 ks. gr. Grzymałów, b) całej realności lwh. 1518 tej samej ks. gr., c) 1/5 części realności lwh. 1268 tej samej ks. gr., d) połowy z 4/5 części i 1/5 realności lwh. 1213 tej samej ks. gr.

Nieruchomości tudzież części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1050 kor., ad b) na 1200 kor., ad c) na 200 kor , ad d) na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 1525 kor. co do wszystkich nieruchomości a co do poszczególnych 524 kor. ad a) 600 kor., ad b) 100 kor., ad c) i 300 kor. ad d), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. E. 3518 7 (18) (2946)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 relicytacya realności obj. lwh. 906 gm. Demycze Leiby Lauba recte Phaua własnej stanowiącej plac budowlany.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1420 kor.

Najniższa cena wynosi 710 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 25 marca 1909.

L. cz. E. VII. 2595/8 (7) (2940)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya połowy realności obj. lwh. 806 ks. gr. gm. Delatyn Taube Bruche Petranker własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 2785 koron.

Najniższa cena wynosi 1856 koron 66 hal.

Warunki i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 27 marca 1909

L. cz. E. VII. 2586/8 (5) (2939)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1909 o godz. 8 przed południem w tutejszym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya: a) 1/5 części realności obj. lwh. 473 i b) 1/5 z 3/4 części realności obj. lwh. 1344 gm. Mikuliczyn mał Jakóba, Paraszki, Hafli i Anny Tomaszewskich własnych.

Nieruchomości te ocenione są: ad a) na 449 kor. jej przynależność na 562 kor. 16 hal., ad b) na 346 kor. 05 hal. przynależność zaś jej na 4 kor. 80 hal.

Najniższa cena: ad a) 674 kor. 11 hal., ad b) 233 kor. 90 hal.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 27 marca 1909.

L. cz. 170/9 (2985)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Korzec w Teodorówce odbędzie się dnia 26 kwietnia 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 140 ks. gr. gm. Teodorówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 867. kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 16 marca 1909.

L. cz. E. 2089/8 (3) (3006)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 kwietnia 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1410 ks. gr. gm. Semenów, składającej się z pg. 1154 roli obszaru 94 ar. 41 m² i pg. 1155 obszaru 62 ar. 58 m², kompleks w niwie „Pikunicha“ stanowiące.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3300 kor.

Najniższa cena wynosi 2200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 9 marca 1909.

L. cz. E. 2286/8 (5) (2998)

Na żądanie Feigi Jäger z Dunajowa odbędzie się dnia 22 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya całej realności objętej lwh. 461 ks. gr. gm. Dunajów, składającej się z parceli bud. stojących na niej budynków gospodarczych, oraz z gruntu ornego, łąk i lasu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3003 kor.

Najniższa cena wynosi 2536 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 8 marca 1909.

L. cz. E. VII. 1694/8 (7) (2867)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 317 gminy Delatyn Michała Piotrowskiego własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9290 kor., przynależności zaś na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 5000 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 11 marca 1909.

L. cz. E. 4/8 (10) (2879)

Dnia 11 maja 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 171 i b) 2/6 części realności lwh. 11 gm. Kamień.

Wartość ad a) 2725 kor., ad b) 965 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1816 kor. 66 hal., ad b) 1451 kor. 32 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 12 marca 1909.

L. cz. 701 9 (4) (2829)

Dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu, odbędzie się licytacya połowy realności Nr. 37 lwh. 44 gm. kat. Smereczna.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1308 kor.

Najniższa cena wynosi 872 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne równocześnie jako normalne ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 19 marca 1909.

L. cz. E. 2625 8 (3005)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie stowarzyszenia „Handels u. Gewerbe Bank“ w Kutach odbędzie się dnia 19 kwietnia 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Sołotwinie licytacya 1/2 realności lwh. 610 ks. gr. gm. Rosulna Mozesa Rammera własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego i 2 stajni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 232 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 155 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Koszta organu wykonawczego przyznaje się w kwocie 13 kor. 28 hal., zaś oceniciela na 2 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 17 marca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 4/9 (1) (2849 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pana Chaima Kampfa, kupca w Szczucinie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. i naczelnika sądu w Dąbrowie Walentego Murdzeńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Jakóba Lauterbacha w Dąbrowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 marca 1909, godzina 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie najdalej do dnia 20 kwietnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 27 kwietnia 1909, godz. 9·30 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dąbrowie lub w pobliżu Dąbrowy mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 18 marca 1909.

L. cz. 8/7 (19) (2928)

Ogłoszenie.

Uchwałą tego sądu z dnia 12 września 1907 l. cz. S. 8 7 (3) otworzony konkurs do majątku Joela Neumanna pod firmą Joel Neumann handel korzenny i materyałów szkła, porcelany i żelaza w Buczaczu uznaje się po myśli § 154, 155, 158, 189, 207 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 31 grudnia 1908.

(2950)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały ogółu wierzycieli z dnia 23 marca 1909 sprzeda zarząd masy rozbiorowej dr. Joachima Bindera drogą ofert pisemnych należące do tejże masy rozbiorowej wierzytelności wedle spisu znajdującego się w aktach konkursowych w wysokości 15155 kor. 38 hal., tudzież łącznie z takowemi prawa masy rozbiorowej do dwóch polic asekuracyjnych ubezpieczenia na życie w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń i w Towarzystwie „Gresham“ reprezentujących wedle inwentarza krydalnego łączną wartość 7321 kor.

Ofertę należy wnieść na piśmie na ręce podpisanego zawiadowcy masy przy dołączeniu do takowej kaucyi w wysokości 80 kor. najdalej do dni 8 od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“.

Masa konkursowa nie ręczy ani za należność, ani za ściągalność sprzedać się mających wierzytelności, względnie praw.

Co do przyjęcia oferty rozstrzyga Wydział, a nabywca którego oferta przyjętą zostanie, obowiązany będzie zapłacić całą ofiarowaną cenę kupna najdalej do 3 dni po zawiadomieniu go o przyjęciu oferty przez wydział.

Tarnopol, dnia 29 marca 1909.

Dr. Joachim Rosen
adwokat krajowy w Tarnopolu.

Konkursa.

L. Prez. 4467 (2843 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym rozpisuje się konkurs z terminem do 17 kwietnia 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 26 marca 1909.

L. 659/pr. ex 1909 (2784 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia kilkunastu posad c. k. pomocników lasowych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie z unormowaną na mocy ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wszystkich c. k. Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 płacą, oraz przywiązanym do odnośnej miejscowości dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocniczej służby leśnej ochronnej i technicznej, wnosić należy w drodze przepisanej do 26 kwietnia 1909 do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego c. k. pomocnika lasowego w razie uznania go nieprzydatnym do tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające praya.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów mają swe podania zaopatrzone certyfikatami wnieść, jeżeli jeszcze pełnią czynną służbę, za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem c. k. Starostwa, w obrębie którego stale mieszkają.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi i dóbr państwowych.

Lwów, dnia 22 marca 1909.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.
W zastępstwie:
Flechner.

L. 37963/II. (2949 1—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Podhorcach obok Złoczowa z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1600 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Złoczowa i z powrotem.

2. W Baryszu obok Monasterzysk z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego, z ewentualnem wynagrodzeniem 700 kor. rocznie za codzienną posłańczą (jednokonną) do Jezierzan obok Buczacza i z powrotem i

3. W Oleszowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 718 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 14 kwietnia b. r. do c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 25 marca 1909.

P. K. / M. S. Nr. 723 v. J. 1909. (2840 2—2)

Konkursausschreibung.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September) werden in der k. u. k. Marineakademie zu Fiume voraussichtlich zirka 70 Zöglingsplätze (ganz- und halbfreie Ärarial-, dann Zahl- und Stiftungsplätze) — hievon zirka 50 im I. Jahrgang und je 10 im II. und III. Jahrgang — zu besetzen sein.

Wien, in März 1909.

Vom k. k. Reichskriegsministerium, Marinesektion.

L. Prez. 910 4 9 (2845 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego naczelnika kancelaryi sądowej przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu, ewentualnie przy innym sądzie, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 kwietnia 1909.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 25 marca 1909.

L. 993 (2956 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Tymczasowy Zarząd powiatu Drohobyckiego rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca w kwocie 3000 koron z prawem uzyskania pięciu czteroleci po 300 koron i dodatek aktywalny w kwocie 500 koron.

Kompetenci mają wykazać się:

1. Prawem obowatelstwa austryackiego;
2. Metryką celem stwierdzenia, że nie przekroczyli 40 lat życia;
3. Swiadectwem zdrowia;
4. Swiadectwem moralności;
5. Dokładną znajomością obu języków w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego;
6. Swiadectwami ukończonych studyów prawniczych i złożonych wszystkich trzech egzaminów państwowych na wydziale prawa i administracyi jednego z Uniwersytetów krajowych;
7. Co najmniej trzyletnią praktyką konceptową przy rządowej władzy politycznej, Wydziale krajowym lub wydziałach powiatowych w kraju.

Kandydaci mogący wykazać się prócz tego świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Powyższa posada będzie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowalniającego pełnienia obowiązków nastąpi stabilizacya.

Podania zaopatrzone wszystkimi dowodami należy wnosić do Zarządu powiatowego w Drohobyczu najpóźniej do dnia 10 kwietnia 1909 r.

W Drohobyczu, dnia 10 marca 1909.

Za Wydział powiatowy:
Kierownik tymczasowego Zarządu
Zamoyski w r.

LW. 4938/09 (2745 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego posagu z fundacyi imienia śp. Eustachego Szumańskiego ogłasza się niniejszem konkurs. Posag ten utworzony z dochodów z lat 1907 i 1908 ulokowanych na książeczki Banku krajowego Nr. 25.812 i 27.371 wynosić będzie kwotę 9416 kor. 07 hal. wraz z odsetkami, narosłemi faktycznie z tej tymczasowej lokacyi.

O posag ten mogą się ubiegać:

I. Ubogie panny, które się wykażą:

1. że w czasie do kompetencyi wyznaczonym, t. j. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat szesnaście, a nie przekroczonych trzydzieści), a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty;
2. że pochodzą w prostej linii po mieczu lub po kądzieli od rodzeństwa fundatora 1. śp. Teofila Szumańskiego, 2. śp. Tekli z Szumańskich Czencz, 3. śp. Edwarda Szumańskiego, 4. śp. Ludwika Szumańskiego, 5. śp. Leona Szumańskiego, 6. śp. Erazma Szumańskiego, albo też od rodzeństwa matki fundatora śp. Antoniny z Strzyżowskich herbu Gozdawa Szumańskiej.

Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich t. j. pochodzące od którego bądź z wymienionego powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Strzyżowskich t. j. pochodzącemi od rodzeństwa matki fundatora.

II. mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikacyę co do wieku, a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i ubóstwo, wszelakże tylko w razie jeżeli wyszły za mąż po dniu 10 kwietnia 1907.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1909 do Wydziału krajowego i załączyć do nich:

1. świadectwo ubóstwa;
2. metrykę chrztu kandydatki;
3. dowody pochodzenia uprawniającego do kompetencyi wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie
4. jeżeli kandydatka jest mężatką także metrykę jej zaślubin.

Nadany posag wydany będzie zamężnej obdarzonej bezzwłocznie, a to jeżeli będzie własnowolną do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiekuńczej, a względnie nadkuratelnej. W ten sam sposób zostanie posag wydany niezamężnej obdarzonej, skoro taż wykaże, że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należycie ulokowany.

Obdarzonej, któraby do ukończenia lat trzydziestu zamąż nie wyszła, wydawane będą odsetki płynące od jej posagu i jego przyrostu począwszy od dnia, następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu. Jeżeliby zaś obdarzona nie wyszła za mąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem. Posag przepada na rzecz fundacyi, jeżeli obdarzona przed ukończenieniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka, któraby się wskutek niniejszego konkursu ubiegała bez skutku o posag, będzie mogła kompetować, o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku jeszcze dwa razy w dwóch najbliższych konkursach.

Więcej, jak ogółem trzy razy w trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona, nie może już nikdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacyi.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 marca 1909.

Piotrowski.

L. 2614/07 (2921 1—3)

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia posady lustratora, a oraz leśnika przy tutejszej Radzie powiatowej rozpisuje się konkurs pod następującymi warunkami:

1. Kandydaci winni wnieść podanie o posadę do 10 kwietnia 1909 i wykazać się:
   a) obywatelstwem austryackiem,
   b) nieprzekroczonym wiekiem lat 40,
   c) świadectwem lekarskiem,
   d) świadectwem moralności,
   e) świadectwem z egzaminem dla samoistnych gospodarzy lasowych,
   f) świadectwem z egzaminem z rachunkowości,
   g) świadectwem z kursu pożarnictwa i
   h) praktyką służbową.
2. Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 2000 kor., dodatek aktywalny 300 kor., dodatek na koszta podróży 600 kor. i pięciokrotny dodatek czteroletni w wysokości 10 prc. płacy od dnia stabilizacyi.
3. Posada zostanie nadaną na rok jeden prowizorycznie, a po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, dnia 17 marca 1909.

L. Prez. 658 4 9 (2961 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady dozorcy więźniów przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie z systemizowanymi poborami i umundorowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 10 maja 1909.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 marca 1909.

L. 747 09 (2957 1—2)

Konkurs

na posadę kierownika powiatowego Biura pośrednictwa pracy w Nisku z płacą roczną 1200 kor. i tantyemą w wysokości 50 prc. czystego dochodu.

Kompetenci winni się wykazać:

1. metryką urodzenia i chrztu na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia,
2. świadectwem z ukończonej niższej szkoły średniej, lub szkoły handlowej,
3. znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
4. prawością charakteru i dowodem przebytego dotąd życia nienagannego,
5. świadectwem zdrowia.

Tak udokumentowane podanie należy wnieść najdalej do dnia 10 kwietnia b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Nisku.

Podania nie posiadające powyższych wymogów, lub wniesione po upływie terminu, nie będą uwzględnione.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz: Dr. Pilch. Prezes: Hr. Resseguier.

Nisko, dnia 29 marca 1909.

LW. 134.196/08 (2819 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwu wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron, ogłasza się niniejszem konkurs.

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych panienek Polek, wyznania rzymsko lub grecko katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem lub w modniarstwie.

Podania należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 kwietnia b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej, świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą i że się wzorowo prowadzi a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskiem lub modniarstwie.

We Lwowie, dnia 18 marca 1909.

Piotrowski.

Wyroki prasowe.

Zl 70 (2842)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. XXXV. 66 9/3, auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 6 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle", 2. Jahrgang, vom 21 März 1909, und zwar: I. durch das Gedicht mit der Überschrift: „Vive la Commune!" in seiner Gänze; II. in dem Artikel: „Wofür sie fielen!" durch die Stellen von „Neue Ziele" bis „als unsere Vorläufer!" (Seite 2, Spalte 3); III von „Und dieses" bis „Experiment zu sein" (Seite 2, Spalte 3); IV von „Für welches Land" bis „finden können" (Seite 3, Spalte 1); V. von „Aber wir" bis „heute gedenken!" (Seite 3, Spalte 3); VI. in dem Artikel: „Die Pariser Kommune und die Idee des Staates" von „Eine solche" bis „Der Bourgeoisie" (Seite 5, Spalte 1 und 2); VII. von „Die Abschaffung" bis „Gesellschaft sein" (Seite 5, Spalte 2); VIII. von „Wie kann" bis „dem Wege räumen!" (Seite 7, Spalte 1 und 2); IX in der Notiz: „Ungarn" von „Denken sie" bis „gefolgt sind" (Seite 8, Spalte 2); X. von „Wir fragen" bis „verurteilen konnten!" (Seite 8, Spalte 2), und zwar ad I—VIII. und ad X. das Vergehen nach § 305 St. G, ad IX. das Vergehen nach § 122 a St G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 März 1909.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. V. 10/9, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 22 März 1909 wegen der Stellen von „Jeder Eisenbahnzug" bis „Süden", von „Wien, 18 März — Die Mobilisierungen" bis „Bosnien", von „Prag, 17 März" bis „schweigen soll" des Artikels auf Seite 1 und 2 und wegen der Notiz: „Einberufungen" nach § 3 0 St G. und Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Rovereto, beziehungsweise das k. k Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 8 März 1909, Pr. 4/9, respektive vom 17 März 1909, D 18/9, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Messaggero", IV. Jahrgang, vom 4 März 1909 wegen des Artikels: „Studenti italiani" bis „di Stato" nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k Kreis- als Preßgericht Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. 4/9, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Tagesanzeiger für Stadt und Land" vom Freitag, 10 März 1909, wegen des Artikels: „Am Vorabend des Krieges" in den Stellen von „Die österreichische Note" bis „Zwei Stunden durchführbar", von „Die Mobilisierung in Österreich" bis „abreisen mußten" und des Artikels: „Wien, 18 März. Der österreichische Gesandte" bis „Grenzsperre vorbereitet" und von „Angebliche Pläne Österreichs" bis „Frieden haben wollte" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. 2/9, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der „Dresdener Neueste Nachrichten" vom Dienstag, dem 18 März 1909, nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. 3/9, die Weiterverbreitung der Nummer 202 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der Tag" (Mittagblatt, Ausgabe A) vom Mittwoch, den 17 März 1909, nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. I. 244/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Narod" vom 19 März 1909 wegen der Stellen von „Ma dnes nekdo pravo rici" bis „jako posledni sazka?" und von „Kdo vuci tomu vsemu ma pravo volati" bis „ulozila ty nejhorsi krise" des Artikels: „Chce mir!" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. I. 245/9, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Nezvitezis Galilejsky! Napsal a obrazky doplnil Foltyn. Nakladem Tiskoveho vyboru ceskoslovanske socialne demokraticke strany delnicke (Casopis ‚Zar') Delnicka knihtiskarna v Praze" wegen des Artikels: „Na fare" samt den hiezu gehörigen Illustrationen: „Ser tudy lesni pesinou knez", „Nekdy se az smat musim!", „My knezi — potrebujeme poslusne delniky", „A davaji nam miliony desatku". Dal svou peceni Bokovi v boude"; der Stellen von „Vime, ze by nam" bis „nadprisonene bytosti", von „Krestanstvi dobylo" bis „Kralovstvi nebeske"; der Illustration: „Pan a sluha", der Stelle von „Jsem Galilejsky" bis „dal na cestu farar" und der Illustration: „Podporujme se" nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr I. 243/9, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Cesky Lloyd" vom 18 März 19 9 wegen der Stelle von „Praha vyhlizi" bis „bylo pripraveno" des Artikels: „Politicky prehled" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 16/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitfrift: „Lounske Hlasy" vom 20 März 1909 wegen des Artikels: „Jaky ma ucel Slovanska Jednota?" in der Stelle von „Nabyli jsme" bis „zije ve stycich nejintimnejsich" des Artikels: „Dopis z Prahy", von „Mobilisace jest tedy narizena" bis „a se — pokorilo" nach § 64 und 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 22 9, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Dresdner Neueste Nachrichten" vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „Gestern abends" bis „Übung einberufen" des Leitartikels: „Vor dem Kriege" nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr 21/9, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Leipziger Neueste Nachrichten" vom 20 März 1909 wegen der Stellen von „Das Vaterland ruft" bis „erhalten" des Artikels: Aus den Nachbarstaaten; von „Der größte Teil" bis „erhalten" des Artikels: „Aus dem Königreiche Sachsen" und des Artikels: „Weitere Vorbereitungen zum Kriege" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 20/9, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Annaberger Wochenblatt" vom 20 März 1909 wegen der Stellen von „Gestern nacht" bis „für die Reservisten" und von „Gestern haben" bis „Mann" des

Artikels: „Die Mobilisierung"; von „Zur Fahne einberufen" bis „Korps an" des Artikels: „Aus Böhmen" und von „Mobilmachung" bis „einzurücken" des Artikels: „Sächsiches" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 19 9, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Berliner Tageblatt" vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Die Mobilisierung in Bosnien" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 24 9, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Obererzgebirgische Zeitung" vom 20 März 1909 wegen der Stellen von „Infolge der Kriegsgefahr" bis „Korps an" des Artikels „Ortliches und Sächsiches" und von „Gestern haben" bis „heute angesetzt" des Artikels: „Letzte Nachrichten und Telegramme" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 23/9, die Weiterverbreitung der Nummer 67 der Zeitschrift: „Schlesische Morgen-Zeitung" vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „Gestern haben" bis „heute festgesetzt" des Artikels; „Vom Balkan" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 18 9, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Allgemeine Zeitung" vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „Der Krieg mit Serbien" bis „für heute angesetzt" des Artikels: „Die russischen Kriegstreibereien" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 17/9, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der Zeitschrift: „Allgemeine Zeitung" vom 19 März 1909 wegen der Stelle von „Allenthalben beschäftigt" bis „Reserve einberufen" des Artikels: „Der drohende Krieg" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. 20/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Obrana Mladeze" vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Jest pred valkou"; der Stelle von „Stromy policejni" bis „zakonnemu postupu" des Artikels: „Nezakonne prohlidky" und des Artikels: „Protimilitaristicke citaty" nach § 63, 300, 487, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 22 März 1909, Pr. 21/9, die Weiterverbreitung der Nummer (305) 12 der Zeitschrift: „Karlinske Listy" vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „V celych dejinach" bis „pak neodvratnou" des Artikels: „Nemecka pasifikace Balkanu" nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 31/9, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Bensner Bezirksblatt" vom 20 März 1909 wegen der Stellen von „Inzwischen schreiten" bis „auszuführen" des Artikels: „Österreichische und serbische Kriegsvorbereitungen"; von „da bereits" bis „zu setzen sind" des Artikels: „Ein Kronrat in Wien"; von „Wien, 17 März. In der Nacht" bis „Przemysl ausersehen" und „Prag, 18 März. Das hiesige" bis „erhalten sich" des Artikels; „Die Mobilisierung in Österreich" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. 30/9, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift; „Deutsche Grenzzeitung" vom 20 März 1909 wegen der Stellen von „Inzwischen schreiten" bis „auszuführen" des Artikels: „Österreichische und serbische Kriegsvorbereitungen"; von „da bereits" bis „zu setzen sind" des Artikels: „Ein Kronrat in Wien"; von „Wien, 17 März. In der Nacht" bis „Przemysl ausersehen", von „Prag, 18 März Das hiesige" bis „erhalten sich" des Artikels: „Die Mobilisierung in Österreich" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I 21/9, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 11 der Zeitschrift: „Deutsches Südmährerblatt" vom 19 März 1909 wegen des Artikels: „Österreicher auf der Wacht" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit der Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 18/9, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Mährischer Volksbote" vom 20 März 1909 wegen des Artikels: „Unsere Donauflottille" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 20 9, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „V Bosne lezi" bis „milionu" des Artikels: „Co stoji dnesni pripravy valecne a co by stala valka" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1909, Pr. I. 19/9, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „Mährisch-schlesischer Korrespondent" (Morgenblatt) vom 20 März 1909 wegen der Stelle von „Der Truppenstand in Bosnien" bis „2 Batterien", von „Unter dem Gebührenen" bis „Kronen verursacht" und von „Die Donauflottille" bis „der Sommerausbildungsperiode" des Artikels: „Die wahrscheinlichen Kosten eines Feldzuges" nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 38/9 (2) (2919 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi br. Romiszewskiemu, Karolinie Grabowskiej, Antoniemu br. Borowskiemu, Irenie Bieńkowskiej, Maryanowi Bieńkowskiemu, Józefowi Dyonizemu Łąckiemu, Waleryi Elżbiecie Łąckiej, Stanisławie Wiktoryi z Łąckich Kwiatkowskiej, Franciszce Karolinie z Łąckich Szawłowskiej, Władysławie Łąckiej, Janowi Łąckiemu, Felicyanowi Łąckiemu, Antoninie z Bałandowiczów Idźkowskiej, Helenie z Bałandowiczów Zacharów, Kamili z Tetmajerów Lgockiej i Stefanowi Ostrowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Mechla Gelba, Wolfa Gelba i dr. Emila Parnasa adwokata pozew o uznanie prawa własności realności lwh. 127 ks. gr. gm. kat. Wesołów.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę na dzień 5 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie Nr. b. 3, parter.

Celem strzeżenia praw wyż wspomnianych osób ustanawia się pana Ludwika Stropińskiego c. k. notaryusza w Zakliczynie kuratorem i on zastępować ich będzie w rzesprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki nie zgłoszą się oni w sądzie lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zakliczyn, dnia 22 marca 1909.

L. cz. C. II. 65 9 (2) (2719 2—3)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Rella przedtem w Staremsiole zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Mikołaja Pauka pozew o 378 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Alojzego Relli ustanawia się pana Bronisława Stachiewicza w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Alojzego Rellę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bóbrka, dnia 23 marca 1909.

(2822 1—3)

Edykt.

W sprawie karnej przeciw Franciszkowi Jancakowi i spół. o zbrodni kradzieży zawiadamia się niniejszem niewiadomych właścicieli, że w posiadaniu za kradzież zasądzonych Franciszka Jancaka i Stanisława Muchy, znaleziono następujące przedmioty wartościowe, jako to:

1. 3 srebrne zegarki, z tych 2 kryte, a jeden jednokopertowy,
2. 5 łańcuszków, a to: 3 srebrne, 2 metalowe cienko pozłacane,
3. 3 dewiski metalowe, jedna w trzech kawałkach,
4. jedna szpilka metalowa pozłacana z 3 perełkami do krawatki i etui,
5. dwie pary złotych kolczyków dziecinnych,
6. 3 złote obrączki,
7. dwa złote pierścionki, jeden bez kamienia, a drugi ze złota t. zw. „Neugold" z opalem,
8. 4 pary złotych kolczyków dziecinnych,
9. etui z 3 parami złotych kolczyków dziecinnych,
10. złoty pierścionek,
11. etui z 7 parami złotych kolczyków dziecinnych, tudzież z jednym kolczykiem z koralem,
12. 4 złote pierścionki z różnemi kamieniami i perełkami, z tych 3 złote a 1 t. zw. „Neugold",
13. dwie złote obrączki,
14. broszkę metalową damską,
15. złoty zegarek damski z pozłacanym metalowym i brelokiem złotym (pozłacanym) amerykańskim,
16. trzy obrączki złote, a właściwie jedna złota, dwie t. zw. „Neugold",
17. 5 pierścionków złotych, jeden złoty z 3 kamyczkami, a 4 „Neugoldowe",
18. 4 wisiorki metalowe (złoto amerykańskie),
19. 15 srebrnych zegarków a to krytych (niektóre nowe) a mianowicie 14 rzeczywiście srebrnych, zaś 1 metalowy,
20. 7 zegarków srebrnych jednokopertowych, jeden firmy „Perfekta",
21. zegarek srebrny damski jednokopertowy,
22. 11 zegarków metalowych,
23. jeden zegarek stalowy,
24. 17 sztuk łańcuszków z tych 3 srebrne, a 14 metalowe,
25. szpilkę srebrną pozłacaną do krawatki z opalem.

W myśl przepisu § 376 pk. wzywa się zatem niewiadomych właścicieli aby się w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc w tutejszym sądzie krajowym karnym zgłosili i prawa swe do przedmiotów powyż wyszczególnionych wykazali, gdyż inaczej przedmioty te w depozycie karno-sądowym przechowane przez publiczną licytacyę będą sprzedane, a uzyskana cena kupna po myśli § 379 pk. funduszowi przypadłości na rzecz c. k. Skarbu Państwa przekazaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy karny, Senat II.
Kraków, dnia 15 marca 1909.

L. cz. Nc. IV. 310/9 (1) (2938 1—3)

Edykt.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Adama Łukasiewicza byłego oficyanta pocztowego w Chodorowie w sprawie c. k. Skarbu Państwa przeciw niemu o zwrot kwoty 42583 kor. 53 hal. i dla odbierania przeznaczonych dla niego a jego majątku dotyczących uchwał i orzeczeń sądowych i administracyjnych ustanawia się na wniosek c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie kuratorem dla tegoż Adama Łukasiewicza adw. dr. Zygmunta Grüntseina w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chodorów, dnia 30 stycznia 1909.

L. Prez. 1198 18 P/9 (2932 1—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1909 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 10 maja 1909 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 27 marca 1909.

L. Prez. 712 (18/9) (2930 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1909 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym Sądu przysięgłych: dr. Marcelego Misińskiego, c. k. Prezydenta Sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu kraj. Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vinzenza, Konstantego Onyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 27 marca 1908.

L. Prez. 8403 (2948 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Edmund Bazylewicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1908 l. 34.548/8 notaryuszem w Starej soli zamianowany, złożywszy dnia 16 Marca 1909 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 27 marca 1909.

L. cz. E. 353/9 (3) (2870)

Edykt.

Katarzynie z Gilów Gereń w Lubieniu wielkim w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gródku Jag. przeciw niej o 2650 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 8 marca 1909 liczba czynności E. 353/9 (2), którą pozwolono na rzecz Jurka Kuryły egzekucyi przez przymusową licytacyę realności lwh. 540 ks. gr. gm. Lubień wielki i połowy realności lwh. 1399 ks. gr. tej gminy zobowiązanej Katarzyny z Gilów Gereń własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Katarzyna z Gilów Gereń przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Leona Zausmera, adwokata w Gródku Jagiellońskim.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Gilów Gereń w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jag., dnia 8 marca 1909.

L. cz. C. III. 56/9 (1) (2952)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Fecycz zwanemu Koruc, rolnikowi w Maniowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Kasę cerkiewną w Maniowie pozew o zapłacenie 267 kor. 54 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Andrija Fecycza zw. Koruc ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrija Fecycza zw. Koruc w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Baligród, dnia 10 marca 1909.

L. cz. C. II. 33/9 (1) (2943)

Edykt.

Przeciw Knidratowi Szutka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Hryńka Krupę pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 16 kwietnia 1909, godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Knidrata Szutki ustanawia się pana Jacka Kostyszyna w Iwanówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Skałat, dnia 23 stycznia 1909.

L. cz. C. VI. 112/9 (3) (2982)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Rello którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Jakóba Markusa Halbera w Knihininie beweder pozew o 684 kor. 38 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Alojzego Rello ustanawia się pana adw. dr. Berlsteina w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 10 marca 1990.

L. Prez. 7986 (2924 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Wincenty Gabryelski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1908 L. 34548/8 notaryuszem w Birczy zamianowany, złożywszy dnia 20 marca 1909 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 24 marca 1909.

L. cz. C. I. 137/9 (1) (2951)

Edykt.

Przeciw Michałowi Klus rolnikowi z Maniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez kasę cerkiewną w Maniowie pozew o 815 kor. 6 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 kwietnia 1909 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Klusa, ustanawia się pana dr. Kazimierza Jonasa, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 27 marca 1909.

L. cz. Cm. I. 1/9 (1) (2777)

Edykt.

Nieobecnemu Tomaszowi Bałenowi z Równego ma być doręczoną uchwała z 20 marca 1909 Cm. I. 1/9 (1), którą wydano nakaz zapłaty kwoty 649 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się kuratorem p. dr. Smulewicza adwokata z Dukli dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 20 marca 1909.

L. cz. C. I. 27 9 (10) (2989)

Edykt.

Przeciw Saulowi Grünberg, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez firmę Josef Hoffmann w Reichenberg pozew o 510 kor.

Termin wyznaczono na dzień 16 kwietnia 1909.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana adwokata dr. Pohrillego w Kopyczyńcach, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 17 marca 1909.

L. cz. Cw. III. 476/9 (1) (2895)

Edykt.

Przeciw Henrykowi Holländrowi i Hermanowi Goldblumowi kupcom których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew o 712 kor. 61 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 10 marca 1909 Cw. III. 476/9 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Alberta Süssera adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 10 marca 1909.

Ч. сп. С. І. 59/9 (1) (2878)

Едикт.

Против Павлови Чикота Андрухів, котрого місце побуту не є відоме, внесла Гандза з Михайлечків Чикота в ц. к. повітовім суді в Козові позов о 400 кор.

На підставі позву визначено розправу на день 6 цьвітня 1909 в тім суді, саля ч. 1.

Для стереженя прав пізваного устанавляє ся пана адвоката др. Еміля Фріда у Козеві, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосять ся або вимінять повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Козова, дня 6 марта 1909.

Kuratele.

L. cz. P. I. 21/9 (4) (2717 1—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Kapica w Staroniwie.

Kuratorem jej ustanowiono Walentego Kapicę w Staroniwie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. P. VI. 14 9 (6) (2718 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Inaczyńskiego w Stanisławowie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Stampera w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 2 marca 1909.

L. cz. L. I. 11/8 (11) (2761 1—3)

Obwieszczenie.

Elżbieta Heinrichowa w Nowym Sączu z powodu marnotrawstwa poddaną została pod kuratelę.

Kuratorem jej Andrzej Kozicki w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz L. VIII. 9/8 (9) (2770 1—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Kunegundę Molową w Szaflarach.

Kuratorem jej ustanowiono Bartłomieja Kalatę Nd. 102 w Szaflarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 2 listopada 1908.

L. cz. L. 11/8 (4) (2724 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Sadlak w Iskanii.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Sadlaka jej męża w Iskanii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. L. VI. 12/9 P. 259/1 (2549)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 27 lutego 1909 l. cz. N. IV. 43/9 zawiesza kuratelę nad Teofilem Pawlikowskim z Kujdanowa z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem ustanowiony został Teodor Pawlikowski z Kujdanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Buczacz, 4 marca 1909.

Spadki.

L. cz. A. 325 8 (7) (2954 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 11 lipca 1908 zmarła w Prusinowie Rozalia Prosicka bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowego dziedzica Stanisława Prosickiego wzywa się go, aby w ciągu roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Baderem z Bełza dlań ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. A. 96/8 (2816 1—3)

Edykt

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie, podaje do wiadomości, że dnia 14 stycznia 1908 zmarła w Rohatynie Jütte Silber z pozostawieniem ustnego kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli, którem majątek swój zapisała dwom córkom swoim Dwojrze Silber zam. Leiter i Beili Silber zam. Maurer, z pomiędzy ustawowych dziedziców Jütty Silber, niewiadomem Sądowi jest miejsce pobytu Samuela Leiby 2-im Silbera, Sąd zatem wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia wydania tego edyktu zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Nutą Leiterem dla niego ustanowionym.

Rohatyn, dnia 14 grudnia 1908.

L. cz. A. IV. 521/8 (3) (2807 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach, zawiadamia, że w dniu 15 października 1908 w Kociubińcach zmarł Abraham Rosenblath bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Moses Grünberg z Kociubiniec kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swoje prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. A. 267/8 (2863 1—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Brzozowie w sprawie spadkowej po ś. p. Wojciechu Jajko z Brzozowa, ustanowił kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Jędrzeja Smigla, Jana Kędlarskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 11 marca 1909.

L. cz. 243/8 (8) (2675 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 23 sierpnia 1908 zmarła Teodora z Wasylów 1-o Moroz 2-o Michajłyszyn z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli którem nie ustanowiła dziedzica.

Sąd nie znając pobytu syna zmarłej Janka Mroza wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Andrijem Draganem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki dolne, dnia 23 lutego 190 .

L. cz. A. 10/9 (6) (2995 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 3 grudnia 1908 w Prosowcach zmarła Marya Hładyn ur. Budna pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którem nie ustanowiła dziedzica.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu siostrzeńców zmarłej Maryi Juźwin i Eudokii Juźwin nie jest znane, wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Hładynem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 13 marca 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 5 9 (2) (2587 2—3)

Edykt.

Łukasz Kozak, syn Damiana (Demka) i Maryi z Cucurów małżonków Kozaków urodzony w Pstrążnem 25 grudnia 1839 miał wydalić się jako dwunastoletni chłopiec a więc przed przeszło 50 laty do Węgier w towarzystwie nieżyjącego już Hrycia Kołtko za zarobkiem i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości.

W postępowaniu mającem na celu uznania Łukasza Kozaka za zmarłego, wzywa Sąd wszystkich, którzyby o zaginionym mieli wiadomość, aby o tem donieśli sądowi lub kuratorowi dr. Józefowi Baranowskiemu, adw. w Jaśle do dnia 1 kwietnia 1910 r. poczem na ponowny wniosek Maryi z Kozaków Dyka wyda Sąd stanowcze orzeczenie w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. Nc. XVI. 729/9 (2) (2934 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mendla Maibrucha w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego filii c. k. uprzyw. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 3 482 na łańcuszek złoty.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.

Kraków, dnia 26 lutego 1908.

L. cz. T. 10/9 (2) (2926 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek gminy Żelechów wielki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 18.105 na 49 kor. 49 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. T. 1 9 (1) (2824 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek prot. firmy S. Wahrhaftiga syn w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch weksli będących poprzednio w posiadaniu proszącej firmy i przez nią zagubionych. Każdy z tych weksli opiewał na kwotę 1500 kor., był zaopatrzony w podpisy Józefa Dominitza i Gitli Dominitz jako akceptantów oraz w podpisy firmy S. Wahrhaftig Sohn jako wystawcy i żyranta, oraz dopiskiem: zahlbar Przemyśl. Na jednym z tych weksli był Nr. 1998, zaś na drugim Nr. 1999. Obydwa te weksle przesłała rzeczona firma dnia 2 grudnia 1908 pocztą do Radymna. W drodze atoli listy te zginęły.

Posiadacza owych weksli wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami do tych weksli, względnie weksle te sądowi przedłożył w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w „Gazecie Lwowskiej“ licząc. w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 13 marca 1909.

L. cz. T. 3/9 (1) (2820 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktora Opolskiego, architekty we Lwowie ul. Ochronek l. 10 do rąk adw. dr. Morawieckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty i bez terminu płatności, tudzież bez adresu na sumę 3000 kor. opiewającego przez Alfreda Halbana jako przyjemcę podpisanego.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. T. 14/9 (2) (2892 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dr. Bronisława Ostaszewskiego, adwokata we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu płatnego 1 listopada 1908 od $4\frac{1}{2}\%$ listu hipotecznego Nr. 29.169 na 1000 złr. a. w. opiewającego.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. T. IV. 17/8 (4) (2823 1—3)

Edykt.

Katarzyna ze Ślusarzów 1-o Dyląg 2-o Bożkiewicz córka Józefa i Anny urodzona dnia 13 września 1864 r. w Lipinkach miała wyemigrować do Ameryki i tam w miejscowości Lomberg Plais umrzeć w r. 1906, co atoli nie może być stwierdzone dokumentem publicznym.

Celem ustalenia dowodu śmierci Katarzyny 1-o Dyląg 2-o Bożkiewicz wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu i śmierci Katarzyny ze Ślusarzów 1-o Dyląg 2-o Bożkiewiczowej, aby donieśli o tem sądowi lub kuratorowi dr. Romualdowi Hoffmanowi, adwokatowi w Jaśle do dnia 15 czerwca 1909 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. T. 12/9 (2) (2964 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Edwarda Wojnarowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu Krakowskiego Nr. 59.983.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 14 marca 1909.

L. cz. T. 1 9 (2) (2783 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Edwarda Pommersbacha, masarza w Schodnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Drohobycza na kwotę 400 kor. wystawionej na imię Antoniny Szymańskiej zamężnej Pommersbach oznaczonej Nr. 5764.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. Nc. XI. 2/9 (3) (2800 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Włodzimierza Iwanickiego c. k. sędziego powiatowego w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 24 stycznia 1906 l. r. czł. 2517 wystawionego przez Spółkę kredytową członków towarz. wzajemnych ubezp. w Krakowie i stwierdzającego odbiór w zastaw dwóch polic życiowych Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a to L. 51.581 na 4000 koron i L. 98.387 na 1000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 28 stycznia 1909.

L. cz. T. 16/9 (2) (2775 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Israela Atlassa imieniem małoletniej Fani Atlass wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku krajowego we Lwowie Nr. 23.923 na 785 kor. 44 hal. i na nazwisko Fani Atlass opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące znane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. T. 3 9 (2) (2844 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi Nr. 4253 na 600 kor. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

Kołomyja, dnia 18 marca 1909.

Ч. сп. Т. 24/8 (4) (2929 1—3)

Заряджене поступованя амортизацийного.

На внесене Теодозиї Сембратович, учительки в Калуши заряджує ся поступоване в цїли амортизациї слїдуючої через внескодавчиню загубленої книжочки вкладкової ч. 501 на квоту 185 кор. Товариства „Хлопский Союз“ стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Калуши а зложеною внескодавчинею дня 11 падолиста 1907 р. під іменем „Антонїя Копистяньска„.

Посїдача повисшої книжочки взиває ся протов, щоби зголосив ся з своїми правами в протягу 6 місяців, бо в противнім разї по упливі речинця права еї за неістнуючі узнані зістануть.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Станиславів, 16 падолиста 1908.

L. cz. T. 18/9 (1) (2963 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Josuy Holzera i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę Josuę Holzera zagubionej policy, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 7 maja 1897 L. 40.743, opiewającej na kapitał 2500 złr. w. a. płatny po latach 15, względnie natychmiast w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczonego Josuy Holzera, żonie zabezpieczonego Resi z Münzerów Holzer względnie okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 8 marca 1909.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·07	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
	8·26	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p Jasło), Dynowa.
—	1·00	z Kurowic, Winnik.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	3·50	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·59	z Winnik.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·57	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·50	z Kurowic, Winnik.
—	9·10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu)), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa. N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·33	do Winnik.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·38	do Winnik, Kurowic.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·33	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·25	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4·25	do Winnik, Kurowic.
—	6·03	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·42	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·45	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu. Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic codziennie 5·11 po południu.

Do Brzuchowic w dnie powszednie 3·20 po południu, w niedziele i rz kat. święta 2·01 po południu.

Do Rawy ruskiej 11·45 w nocy (każdej niedzieli).

Na dworzec „Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·51	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	12·54	Kurowic, Winnik.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·44	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	8·34	Kurowic, Winnik.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Z dworca „Podzamcze“:

—	5·47	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·53	Winnik, Kurowic.
—	11·02	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	2·01	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. Czortkowa.
—	4·41	Winnik, Kurowic.
—	8·05	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Łyczaków“:

—	7·29	z Winnik.
—	12·36	z Kurowic, Winnik.
—	3·27	z Winnik.
—	8·16	z Kurowic, Winnik.

Z dworca „Łyczaków“:

—	6·05	do Winnik.
—	9·12	do Winnik, Kurowic.
—	2·19	do Winnik.
—	5·00	do Winnik, Kurowic.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 2 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 13 w południe.

DONIESIENIE.

Tygodnik Illustrowany w roku bieżącym umieszczać będzie najwybitniejsze ostatnie utwory znakomitych pisarzów polskich, dających wszelką gwarancyę, że dzieła ich, poza swą wartością ideową, są także pierwszorzędnemi dziełami sztuki; na miejscu naczelnem wymienimy tu dwie powieści, mianowicie:

„UNIA“ POWIEŚĆ LITEWSKA
PRZEZ JÓZEFA WEYSSENHOFFA
z ilustracyami KONSTANTEGO GORSKIEGO

i **„CAR WIDMO“** Powieść z czasów zasiadania Władysława syna Zygmuntowego na tronie Rurykowym.
PRZEZ WIKTORA GOMULICKIEGO
Z illustracyami.

NOWELE
autorów polskich i obcych, najwybitniejszych, z illustracyami.

POEZYE
oryginalne i tłómaczone, dające obraz twórczości poetyckiej ostatniej doby.

PODROŻE, opisy Polski i krajów egzotycznych,
przez własnych korespondentów-literatów.

FELIETONY literackie, historyczne, obyczajowe, z illustr.

KRONIKI TYGODNIOWE BOL. PRUSA.

PRZEGLĄD LITERACKI prowadzić będzie J. Weyssenhoff.
WIECZORY TEATRALNE i MUZYCZNE — C. Jankowski.
SPRAWY SPOŁECZNE i POLITYCZNE — Wład. Rabski.
SZTUKI PLASTYCZNE — A. Gawiński, T. Jaroszyński i H. Piątkowski.
PRZEGLĄD HISTORYCZNY — H. Mościcki.

W każdym numerze KILKADZIESIĄT ILLUSTRACYI.

!! DODATKI NADZWYCZAJNE !!

Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów współczesnych malarzy polskich

Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach, z których utworzy się z czasem galerya najnowszej sztuki polskiej.

W dodatku powieściowym **najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej.**

W roku bieżącym wydamy szereg zeszytów specyalnych, bogato illustrowanych, z których wymienimy:

Numer jubileuszowy „Tygodnika Illustrow.“
Numer Słowackiego z powodu stulecia urodzin poety.
Numer Norwida, ułożony przez Miriama.
Numer Jagielloński.
Numer Massoneryi polskiej.
Numer „Zapomnianych“.

Pragnąc jak najobszerniej i jak najdokładniej omawiać sprawy galicyjskie, powierzyliśmy reprezentacyę **„TYGODNIKA“** M. Srokowskiemu, jednemu z najwybitniejszych publicystów krakowskich, który ze swej strony zorganizował biuro korespondentów literackich i fotograficznych we wszystkich celniejszych miastach zaboru austryackiego. Tym sposobem będziemy mieli illustracye i wiadomości z pierwszej ręki, rychłe i dokładne. Nie pominiemy też żadnego objawu życia społecznego tej dzielnicy Polski: polityka, sprawy ekonomiczne, literatura, sztuka, teatr znajdą szerokie uwzględnienie na łamach naszego pisma. Uważając, że publikacya, przeznaczona dla całego kraju nie powinna czynić żadnych różnic pomiędzy trzema rozdzielonemi częściami jednej całości, będziemy traktowali zupełnie narówni sprawy Królestwa Galicyi i W. Ks. Poznańskiego.

NADZWYCZAJNE PREMIUM TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy zniżyć cenę **12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** czyli zaledwie **po 50 halerzy za duży tom,** zawierający od 200—400 str. ścisłego druku.

Na premium omawiane przeznaczyliśmy książki następujące:

A. Krechowiecki: „Mrok“, powieść historyczna
K. Gliński: „Boruta“, powieść historyczna
T. Jaroszyński „Miasto“, powieść współczesna
A. Gruszecki: „Zwycięzcy“, powieść współczesna
T. J. Choiński: „Różycki“, powieść z dziejów poznańskiego
F. Morzycka: „Powrotne fale“, nowele
F. Brodowski: „Chwile“, opowiadania, nastroje, nowele
Konar: „Panny“, powieść współczesna
R. Laskowski: „Melodye“, poezye
J. Słowacki: „Zawisza Czarny“, dramat
Z. Sarnecki: „Szklana góra“, baśń sceniczna
M. Gorkij: „Dzieci słońca“, dramat

Nazwiska wymienione mówią same za siebie, reklamować ich nie trzeba; jest to naprawdę jedyna sposobność wzbogacenia biblioteki domowej za bajecznie nizką cenę, zwłaszcza, że możemy przyjmować po 1 kor. 50 hal. kwartalnie, wydając w takim razie po 3 tomy co kwartał. Cena księgarska 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

ALBUM MALARZY POLSKICH W REPRODUKCYACH BARWNYCH

a mianowicie zamiast **27 koron** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 koron,** z przesyłką **21 koron 50 halerzy.**

Wydawnictwo to powinno się znaleźć w każdym domu polskim.

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości. — 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą 86 kor. za tomy oprawne. Komplet ten może być nabyty w siedmiu seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów, po **12** kor. i 7-ma serya 8 tomów **13** kor. w oprawie.

Prenumeratę dla Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“:

We Lwowie:

kwartalnie	kor. 6 hal. 80,	— z książkami	kor. 8 hal. 30
półrocznie	„ 13 „ 60,	„	„ 16 „ 60
rocznie	„ 27 „ 20,	„	„ 33 „ 20

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	kor. 7 hal. 20,	— z książkami	kor. 8 hal. 70
półrocznie	„ 14 „ 40,	„	„ 17 „ 40
rocznie	„ 28 „ 80,	„	„ 34 „ 80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3·20, na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za redakcyę w Galicyi: Tadeusz Czapelski. Redaktor: dr. Józef Wolff

Wszelkie towary świąteczne — doborowe — najtaniej tylko — w handlu — Leonarda Soleckiego

Lwów, Batorego 2

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

MLEKO we flaszkach
dostawia do mieszkań
Mleczarnia Przeworska
ul. Polna 25 lub ul. Sienkiewicza.
TELEFON 835.

Parowa fabryka
„JUNTA“
cegły, dachówek, rurek drenowych
w Sądowej Wiszni.
Doborowy materyał na składzie.

Ostatnie nowości
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek
w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)
Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany
SZEMATYZM
Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z W. Ks. Krakowskiem
na rok
1909
można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Magazyn wyrobów z chińskiego i prawdziwego srebra i innych metali, oraz skład herbaty
M. JAKUBOWSKI
Lwów, Hotel George'a.
Papierośnice, Laski i Biżuterya z prawdziwego srebra
M. JAKUBOWSKI
Lwów, Hotel George'a.

Automobile Motocykle Rowery Instalacye
światła elektrycznego, dzwonków i gromochronów. Wzorowy **warstat mechaniczny.**
Witold Tranda
Lwów, ulica Kopernika 16.

Za nadesłaniem **1 kor.** markami wysyłam franco stampilię kauczukową kompletną w 3 liniach w jakimkolwiek napisie, wielkości 8 ctm. długą, 2 ctm. szeroką, poduszeczki patent. w każdym kolorze po **50 hal.**
KRAJOWA FABRYKA PIECZĘCI
A. GARFUNKEL rytownik
Lwów, Karola Ludwika, naprzeciw teatru miejskiego. — **Rok założenia 1891.**

American Bell

Naśladujący drzwonek elektryczny. Do jakichkolwiek drzwi z łatwością przymocować go można. **Szt. 3 K., 3 szt. 8 K.** Odsprzedającym rabat. Prospekta wysyła gratis **LUDWIK HALSKI Lwów, Akademicka 6.**

Na Święta!
Wędliny, wina węgierskie, wszelkie towary korzenne i delikatesy, smalec, słonina, powidła i śliwki
poleca firma
TOMASZ GUROWICZ
obecnie wdowa
Budapeszt IV.
Cenniki bezpłatnie.

FILIA CUKIERNI
Krakowskiej Troczyńskiego
Lwów, pl. Unii Brzeskiej lub ul. Fredry
poleca wybornych cukrów deserowych albo herbatników funt koronę sześćdziesiąt; karmelków koronę; ciastka po sześć halerzy.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·1[illegible] za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów

ZIARNO
Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich
daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej illustracyi i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:		Z przesyłkę pocztową:	
we Lwowie: rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	18 kor. — hal.
„ półrocznie	6 „ — „	półrocznie	9 „ — „
„ kwartalnie	3 „ — „	kwartalnie	4 „ 50 „

Redakcya w Warszawie, Nowy Świat 70.
Główna Ekspedycya na Galicyę:
Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana l. 9
Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ płacą:
we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal. na prowincyi 3 kor. 60 hal.

FILIA
PRAGSKIEGO BANKU KREDYTOWEGO
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846)
Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie i Ołomuńcu.
Ekspozytura w Brodach.
Korzystne załatwienie
wszelkich transakcyj bankowych i lokacyi kapitałów.
Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.
PROMESY, LOSY (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — OTWIERANIE KREDYTÓW I UDZIELANIE ZALICZEK na podkład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczenie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — LISTY POLECAJĄCE i AKREDYTYWY na sezon podróży. — ESKONT WEKSLI. — INKASA i WYPŁATY w kraju i na miejsca zagraniczne. — WKŁADKI PIENIĘŻNE na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje aż do odwołania po
4½ procent
na asygnaty kasowe i w rachunku bieżącym wedle umowy.
ODDZIAŁ KOMERCYALNY:
Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowli publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.